

Piękny zabytek architektury warszawskiej, gmach „Zachęty” przy Pl. Małachowskiego, jest jednym z nielicznych pałaców w Warszawie, które nie ucierpiały podczas wojny. Niestety, nie gości on jeszcze w swych murach najlepszych polskich malarzy, gdyż i tu dotarła „ekspansja” biur stolicy. Piękne salony wystawowe zajęte są jeszcze biurami Min. Kultury i Sztuki. (rys. M. S.)

Óswiadczenie delegata Polski w Komisji ONZ Dlaczego nie podpisaliśmy karty konferencji w Hawanie

GENEWA, 12.8 (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ rozpatrywano uchwały konferencji hawajskiej w sprawie handlu i zatrudnienia.

Po wystąpieniach delegatów Stanów Zjednoczonych i Brazylii dłuższe przemówienie wygłosił przed stawiciel Polski — minister Łychowski, podkreślając, że Polska z ogromnym zainteresowaniem odniosła się do konferencji Narodów Zjednoczonych w Hawanie, jednakże nie podpisała uchwał, po wziętych na tej konferencji. Mówca wyjaśnił przyczyny takiego stanowiska rządu polskiego, zaznaczając, że konferencja zajmowała się głównie kwestią handlu zagranicznego, pomijając prawie całkowicie kwestie zatrudnienia. W sprawie handlu zagranicznego konferencja zajęła stanowisko wręcz przeciwnie do stanowiska rządu polskiego. Handel zagraniczny bowiem uznano za niezależny od innych warunków ekonomicznych środków do wzmocnienia gospodarczego rozwoju poszczególnych krajów, rząd polski natomiast wychodzi z założenia, że handel zagraniczny danego kraju jest tylko funkcją jego rozwoju gospodarczego. Czym szybszy jest rozwój gospodarczy kraju, a więc wykorzystanie wszystkich zasobów naturalnych oraz pełne zatrudnienie ludności, tym prędzej rozwija się handel zagraniczny tego państwa.

Karta konferencji hawajskiej za wiera postanowienia, których treść jest sprzeczna z ekonomicznymi interesami krajów zniszczonych przez wojnę, gdyż kraje te, na pod stawie uchwał konferencji hawajskiej, otrzymały jedynie ograniczone możliwości w rozwinięciu swego handlu zagranicznego. W dalszym ciągu minister Łychowski podkreślił, że w praktyce polityka Stanów Zjednoczonych idzie jeszcze dalej, stosując w handlu zagranicznym restrykcje ekonomiczne i metody dyskryminacyjne, starając się w ten sposób wywrzeć nacisk na życie polityczne krajów od nich zależnych.

W zakończeniu swego przemówienia przedstawiciel Polski oświadczył, że — zdaniem rządu polskiego — światowy handel zagraniczny powinien umożliwić poszczególnym krajom wykorzystanie ich potencjałów gospodarczych i zapewnić im pełne zabezpieczenie pracy dla

wszystkich zdolnych do jej wykonywania.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Arutunian również ostro krytykował politykę Stanów Zjednoczonych, wyrażoną w uchwałach konferencji hawajskiej, podkreślając, że Stany Zjednoczone starają się wykorzystać tę konferencję dla narzucenia innym krajom warunków, przy pomocy których mogą

wywierać wpływ na ekonomiczne i polityczne położenie tych krajów. Związek Radziecki uważa — oświadczył Arutunian — że światowy handel zagraniczny musi być zorganizowany w ten sposób, by uwzględnić narodowe interesy każdego kraju, nie naruszając jego niezawisłości państwowej. Hawajska konferencja nie tylko nie osiągnęła tych celów, ale — zdaniem delegacji radzieckiej — wykazała, że walka o światowe rynki zbytu pomiędzy państwami kapitalistycznymi zaostriżyła się.

W czwartek nowe spotkanie z min. Mołotowem

LONDYN, 12.8 (PAP). Agencja Reutersa donosi, że rządy trzech mocarstw zachodnich przekazały już swym przedstawicielom w Moskwie swe uwagi, dotyczące ich raportów na temat poniedziałkowego spotkania, z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Mołotowem. Londyńskie koła poinformowane sądzą, że dalszych rozmów można oczekiwać w przeciągu dwóch najbliższych dni.

Również w depeszy z Moskwy agencja Reutersa twierdzi, że czwar-

te spotkanie z ministrem Mołotowem nastąpi wieczorem w czwartek.

LONDYN, 12.8 (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Moskwy, że w ambasadzie amerykańskiej odbyła się w środę po południu konferencja przedstawicieli mocarstw zachodnich, biorących udział w naradach z ministrem Mołotowem. Zdaniem kół anglosaskich, przedstawicieli mocarstw zachodnich omawiali nowe instrukcje, otrzymane od odnośnych rządów.

Całonocna kanonada w Jerozolimie

Arabowie chcą przerwać rozejm i odrzucają pokojowe propozycje Izraela

TEL AVIV, 12.8 (PAP). Sytuacja w Palestynie jest ciągle naprężona. Prasa arabska wszczęła kampanię za wznowieniem walk. Pisma arabskie dowodzą, że zachodzi konieczność zmobilizowania wszystkich sił arabskich, ażeby oprzeć się niebezpieczeństwu, rzekomo grożącemu im ze strony sił żydowskich.

„Musimy prowadzić wojnę na śmierć i życie” — stwierdza dziennik „Abnidal”. Inne pisma podkreślają, że przywódca arabski winni bardziej energicznie przeprowadzić reorganizację sił arabskich.

Mr. Bernadotte przeprowadził rozmowę z gubernatorem Jerozolimy, który o-

świadczył mu, że najprostszą drogą do rozwiązania trudności w Jerozolimie byłoby polecenie Rady Bezpieczeństwa wycofania Legionu Arabskiego, albowiem jest rzeczą oczywistą, że państwa arabskie bezprawnie zaatakowały państwo Izrael.

Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że żądania Bernadotte’a, według których wojska żydowskie miałyby ewakuować miejscowości Aianujul i Hirbat Bueria oraz wzgórza dominujące nad drogą Latrun — Ramallah, są niesłuszne, albowiem wojska żydowskie zajęły te miejscowości przed zawieszeniem broni. Rzecznik dodał, że wojskowe władze żydowskie pozwoliły 400 mieszkańcom arabskim powrócić do wymienionych miejscowości.

Jak donosi agencja Reutersa z Jerozolimy, noc z wtorku na środę była najbardziej niespokojna od czasu zawieszenia broni. Bez przerwy trwała kano nada artylerii i karabinów maszynowych. Przypuszcza się, że walki odbywały się w okolicach starego miasta. Pułkownik Frank Belegy, szef grupy amerykańskiej obserwatorów w Jerozolimie, odleciał do Stanów Zjednoczonych celem złożenia raportu Radzie Bezpieczeństwa na temat rozejmu w Jerozolimie.

Konferencja Bernadotte’a

Przed wyjazdem z Jerozolimy Bernadotte odbył szereg konferencji z przedstawicielami Ligi Arabskiej i rządu Izraela, na których omawiana była sprawa demilitaryzacji Jerozolimy. Bernadotte ostrzegł obie strony, że w razie naruszenia zawieszenia broni powzięnie energiczne środki.

W bezkruwawej walce o prawdziwy pokój Kongres Intelktualistów — ogniem spajającym siły postępowe

PARYŻ, 12.8 (PAP). — Dziennik „Humanite” zamieszcza artykuł Laurent Casanowy w związku ze światowym kongresem intelektualistów we Wrocławiu. Przypominając, że w skład delegacji francuskiej wchodzi elita francuskich intelektualistów różnych poglądów i róż-

nych przekonań politycznych, autor wyraża przekonanie, że uczestnicy kongresu powinni dążyć do skłonięcia niektórych rządów do powrotu do zasad uczciwej współpracy międzynarodowej oraz do przycygnięcia się, aby lud mógł mieć istotny wpływ na takie decyzje swych rządów, które zagrażają pokojowi. Artykuł przytacza szereg nazwisk wybitnych intelektualistów francuskich, którzy wstępowali na arenę polityczną w poważnych momentach życia narodowego Francji, jak Zola, Romain Rolland, Barbusse i Langewin.

W „Action” Dominique Desanti, pisząc na temat kongresu wrocławskiego, zaznacza, że założenia kongresu wrocławskiego opierające się na niezależności narodów, wyzwoleniu coraz szerszych mas bez różnicy na pochodzenie i rasę, swobodnym rozwoju badań i wynalazków, są koniecznym warunkiem postępu społecznego. Autorka wyraża nadzieję, że rezolucje kongresu, uchwalone przez wybitnych ludzi o różnych specjalnościach i ideologiach, mogą stać się przeciwwagą dla prywatnych interesów kapitalistycznych, działających pod osłoną oficjalną tek ministerialnych.

W zakończeniu autorka nazywa kongres pierwszym ogniem, spajającym siły postępowe w bezkruwawej walce o prawdziwy pokój.

Dowód »sympatii« dla Polski...

O. O. Jezuitom nie podoba się nasza granica zachodnia

NOWY JORK, 12.8 (BS). W numerze z 17 lipca katolickiego tygodnika „The America” wydawanego przez Jezuitów znajdujemy atak na polskie granice zachodnie. Pismo uważa je za niesprawiedliwe operując przy tym argumentami Foster Dullesa i b. ambasadora rządu londyńskiego w Waszyngtonie, Ciecchanowskiego.

Tygodnik pospiesza z zapewnieniem, że żądanie rewizji granicy polsko-niemieckiej „nie oznacza braku sympatii dla Polaków”, ale jest stwierdzeniem faktu, że „nie należy sankcjonować nowych i większych niesprawiedliwości”.

„The America” zgadza się na pewne poprawki dawnej granicy polsko-niemieckiej, ale uważa, że jest wątpliwe, czy jest sprawiedliwym i polityczną mądrością odbieranie siła milionom Niemców ich domów i źródeł wyżywienia. Podając liczbę „uchodźców i wysiedleńców na Niemiec” z za Odry i Nysy na 10

milionów, tygodnik twierdzi, że nie mogą być oni wchłonięci przez Vaterland, który został zmniejszony terytorialnie o 1/5. „Na skutek odebrania Niemcom terenów, które produkowały przed wojną 22 proc. żywności niemieckiej Niemcy powojenne stanęły w obliczu przełudnienia, bezrobocia i braku żywności.”

Skutkiem obecnej granicy może być albo pauperyzacja Niemiec, które staną się małym narodem o bardzo niskim standardzie życia — to zaś odbije się na poziomie życia całej Europy Środkowej — albo też dążenie ze strony Niemców świą domych niesprawiedliwości do wyrównania strat.

Kończąc tygodnik domaga się patetycznie „sprawiedliwości tak że i dla Niemiec”, oraz wyraża nadzieję, że opinia niemiecka zostanie wysłuchana przy „ostatecznym ustalaniu granicy z Polską”.

Strajki i protesty we Francji

PARYŻ, 12.8 (API). — W Lyonie i okolicy związki zawodowe kolejarzy, należące zarówno do CGT, jak do Force Ouvriere i Generalnej Konfederacji Pracowników Chrześcijańskich przerwały pracę na pół godziny w ciągu dnia wczorajszego na znak protestu przeciwko zatwierdzeniu przez Zgromadzenie nadzwyczajnym uprawnieniom dla rządu.

W wielu innych przedsiębiorstwach w innych miastach w dolinie Rodan również zaprzestano pracy. Wysłano telegramy protestacyjne do członków parlamentu reprezentujących ten departament i do prezydenta republiki.

W Paryżu republikański związek byłych kombatanów wystąpił również z protestem przeciwko projektom rządowym.

Generalna Konfederacja Pracy,

CGT, opublikowała komunikat, w którym odrzuca program reformy skarbowości proponowanej przez rząd. Komisja administracyjna C. G. T., stwierdza komunikat, uważa że propozycję rządu za próbę zamaskowania reakcyjnego i antydemokratycznego charakteru swej polityki.

Zjednoczenie bułgarskich partii robotniczych

SOFIA, 12.8 (SAP). — W środę nastąpiło zjednoczenie bułgarskich partii robotniczych: partii socjaldemokratycznej i partii komunistycznej w zjednoczoną partię robotniczą Bułgarii.

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ „Champion pokoju“

Harry Truman — „champion pokoju“. Oto nowy slogan, z jakim pence zamierza Truman rozpocząć drugą fazę kampanii wyborczej. Do wzdziobę to wleć, że rzekoma „Treuga Dei“ między obydwiema kandydatami do fotela prezydenckiego w sprawach polityki zagranicznej nie zostanie dotrzymana.

Istnieć. Problematyka pokoju lub wojny zbyt absorbuje społeczeństwo amerykańskie, jak wszystkie areszta społeczeństwa świata, by nie stanowią pełnego pola do ekwilibrystyki propagandowej zarówno dla Deweya jak dla Trumana. Jest to areszta plaszczyna, na której Truman czuje się znacznie silniejszy od Deweya. Trudno bowiem uważać, że doświadczenia zdobyte w walce z nowojorskim światem podziemnym, jakkolwiek cenne u administratora wielkiej metropolii, są wystarczającą kwalifikacją na szczebla polityki zagranicznej wielkiego mocarstwa.

Alc Truman jako „champion pokoju“ to jest także coś nowego.

Pamiętamy wszak, że wszystko, co prezydent Truman dotychczas zrobił lub powiedział, zmierzało raczej do postawienia go na czele wojującego amerykańizmu. Stwierdzić trzeba obiektywnie, że zarówno przez proklamację słynnej swej doktryny, jak poprzez szereg mów, z okazji i bez okazji, w Kongresie i na bankietach okolicznościowych, obecny prezydent Stanów Zjednoczonych ucciwił sobie zaprawę na poparcie i zaufanie w obozie skrajnego interwencjonizmu. Wprowadzenie obywatelskiej służby wojskowej, podniesienie stanu amerykańskiego lotnictwa, nowe sumy na cele wojskowe — wszystko to dokonało się pod auspicjami, jeśli już nie na wyraźne życzenie Trumana. Zarządzenia te służyć zaś miały do przekonania świata, iż obietnice przebudowy globu ziemskiego na wzór i pod kierownictwem USA nie są rzucane lekkomyślnie.

Leoz oto wybór Deweya na kandydata partii republikańskiej — stał się kroplek nad i. Mniejsza w tym wypadku o kwalifikacje osobiste. Faktiem jest, że Dewey, jako kandydat partii, która była i jest główną ekspozyturą wielkiej finansjery, nie może zrobić nic lepszego niż popychać dalej to, co rozpoczął Truman.

Dlatego świetnym pomysłem byłaby próba odwrócenia tego, co się przez kilkanaście ostatnich miesięcy

cy nametało na kołowrotek wojennym. Oczywiście nie można tu mówić o jakimś zwrocie. Są to po prostu taktyczne próby zagrania na białych klawiszach, gdy się detąd grało wyłącznie na czarnych. Zresztą są to próby, które musiały być uczynione, bo czas nie stoi w miejscu.

A czas ten — wystawiając na próbę doktrynę wojującego amerykańizmu, ujawniając dysproporcje między zamierzeniami a możliwościami, gromadząc fakty — dowiódł, że wszelka polityka groźb i szantażu ma krótkie negl. Wystarczy powiedzieć po prostu i dobitnie: nie.

Nie sugerując bynajmniej, że w Waszyngtonie zrozumiano to już bez reszty, nie uważając Trumana za większego rzecznika zakończenia „zimnej wojny“ niż mu to nakazują fakty, stwierdzić trzeba, iż uznanie przezeń hasła „pokój“ za najlepszy slogan wyborczy, dowodzi przede wszystkim, jak obec społeczeństwu amerykańskiemu jest to potrzasanie bombą atomową.

Charakterystyczne jest tutaj, że ureczyście dotychczas obchodzona rzecznicza rzućnia bomby atomowej na Hirczynie nie została w USA weale wykorzystana.

(h.k.)

Po odrzuceniu poprawek

Konferencja dunańska uchwala radziecki projekt konwencji

BELGRAD, 12.8 (API). Na środowej sesji konferencji dunańskiej omawiano poprawki zgłoszone przez przedstawicieli mocarstw zachodnich do części wstępnej konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju.

Min. Wyszyński wystąpił z ostrą krytyką poprawki francuskiej twierdząc, że jest ona nieistotna i przeoczy postanowieniem Rady ministrów Spraw Zagranicznych z dn. 12.11.1946 r.

Poprawka francuska odrzucona została głosami wszystkich delegatów państw naddunajskich i ZSRR. Za poprawką głosowali delegaci Francji, St. Zjedn. i Austrii.

Następnie komitet przeszedł do rozpatrzenia poprawki amerykańskiej, która podobnie jak poprawka francuska, zmierza do ograniczenia praw suwerennych krajów naddunajskich.

Zjazd arystokratów z 23 krajów z Niemcami i Japończykami

Reakcja międzynarodowa zadowolona z polityki Departamentu Stanu

NOWY JORK, 12.8 (PAP). W Kalifornii odbył się niedawno zjazd t. zw. „Międzynarodowego Ruchu Moralnego Dozbrojenia“ — istniejącej od lat międzynarodowej organizacji reakcyjnej o nieokreślonych publicznie celach.

W zjeździe uczestniczyło ponad 20 delegatów z 23 krajów, reprezentujących arystokrację i finansjerę międzynarodową. Niezwykle znaczące są nazwiska niektórych uczestników zjazdu. Obecni tam byli m. in., za aprobatą generała Mac Arthura, przedstawiciele arystokra-

cji i plutokracji japońskiej: b. ambasador Japonii w Waszyngtonie — Horinouchi, dyrektor Banku Japońskiego — Tsuruhara i wysłannicy znanej rodziny bankierskiej Mitsui, będącej potęgą w życiu gospodarczym i politycznym swego kraju. Niemców — za zgodą gene-

rala Clay'a, reprezentowali burmistrz Essen dr Gustaw Heine-mann, heski minister wychowania dr Irwing Stein, przewodniczący parlamentu bawarskiego dr Michael Horlacher i baronowa, Elisa beth Buttenberg, przewodnicząca katolickiej organizacji dobroczynnej w Monachium. Należy podkreślić przy sposobności, że członkiem „Ruchu Moralnego Dozbrojenia“ był swego czasu generał Ludendorff, dowódca niemieckiego sztabu generalnego podczas pierwszej wojny światowej, a po tej wojnie, już za czasów hitlerowskich, pro-pagator obłąkanych teorii rasistowskich i neopogańskich, przewyższających swym radykalizmem nawet oficjalny program NSDAP.

Wśród delegatów znajdowali się też przedstawiciele arystokracji brytyjskiej i francuskiej, m. in. jeden z bliskich współpracowników de Gaulle'a, generał de Benouville. Euro-pę środkową reprezentował członek Zielonej Międzynarodówki Dy-mitrow, emigrant bułgarski. Jako jeden z delegatów austriackich wystąpił baron Karwinsky, minister w gabinetach Dalfussa i Schuschniga, znany z aresztów socjalistów wiedeńskich w roku 1934.

W tak dobranym towarzystwie zjazd kalifornijski przeprowadził debatę polityczną, aprobując oczywiście obecną politykę amerykańską w Chinach, we Włoszech, w Japonii i w Niemczech.

O sytuacji w Grecji mówili przedstawiciele greckiej partii faszystowskiej „Jedności Narodowej“, który usprawiedliwiał masowe egzekucje w Grecji, jako „konieczne“. Delegaci zastanawiali się także nad możliwościami nowej wojny. Jeden ze szwedzkich uczestników konferencji wyraził pogląd, że ideologia „Ruchu Dozbrojenia Moralnego“ powinna być szerzona w przy-szyłych armiach proamerykańskich (organizacja ta wyznaje teoretycz-nie zasady „uczciwości i miłości ludzkości“).

W okresie międzywojennym rozkwit „Ruchu Dozbrojenia Moralnego“ przypadł na czas Monachium.

Po obradach w Kalifornii uczestników zjazdu podejmował w Waszyngtonie administrator planu Marshalla — Paul Hoffman, a sekretarz stanu Marshall wziął udział w obiedzie na ich cześć.

Australijski Sąd Najwyższy unieważnia nacjonalizację banków

LONDYN, 12.8 (PAP). — Australijski sąd najwyższy unieważnił ustawę dotyczącą nacjonalizacji banków, stwierdzając, że ustawa ta jest sprzeczna z konstytucją federalną. Po długiej naradzie ze swymi doradcami finansowymi, premier australijski Chifley oświadczył, że od decyzji sądu australijskiego odwoła się do komisji sądowej rady królewskiej w Londynie. Premier australijski zaznaczył, że decyzja sądu najwyższego mogłaby stać się precedensem do unieważnienia wszystkich zarządzeń o nacjonalizacji, przeprowadzonych dotychczas w Australii.

Obrady włoskiego Frontu Demokratyczno-Ludowego

RZYM, 12.8 (PAP). — W Rzymie odbyła się konferencja włoskiego Frontu Demokratyczno-Ludowego, w której wzięli udział zarówno przedstawiciele partii politycznych jak i grup niezależnych. Z ramienia komunistów uczestniczyli w obradach wice sekretarz Luigi Longo i Mauro Scoccimarro, socjalistów reprezentowali — generalny sekretarz Alberto Jacometti, Riccardo Lombardi i Gianardo Matteotti. Spośród niezależnych obecny był m. in. senator Mola Miglioli. Według informacji dziennika „Paese“, na konferencji rozpatro-

no dwa wnioski. Wysunęły wspólnie przez komunistów i niezależnych wnioski, podkreślił konieczność — w związku z sytuacją polityczną — jaknajszerszego skupienia sił demokratycznych w nowym organizmie, bardziej zdolnym do zabezpieczenia zdobyczy świata pracy i zapewnienia dalszej dalki o jego prawa i wolność.

Natomiast socjaliści wypowiedzieli się za zaniechaniem organizacji Frontu, jednoczącej siły demokratyczne, stwierdzając jednak równo-cześnie konieczność jednolitej polityki.

Duclos krutkuje projekt Reynaud

Tylko rząd unii demokratycznej może uratować Francję

PARYŻ, 12.8 (PAP). Zabierając głos w dyskusji nad artykułem 5 projektu Reynaud, udzielającym rządowi pełni władzy w dziedzinie finansowej i gospodarczej, przewodniczący parlamentarnej grupy komunistycznej Jacques Duclos, ujawnił prawdziwe oblicze projektu rządowego, przeciwstawiając mu politykę dźwignięcia kraju z trudności gospodarczych, opartą na poszanowaniu nie-

zależności narodowej zgodnej z interesami mas pracujących.

Napiętnawszy stanowisko przywódców socjalistycznych z Blumem na czele, pokrywające się z polityką gaulistów, Duclos stwierdził, że nowa redakcja art. 5 nie ogranicza nadzwyczajnych pełnomocnictw rządowych.

„W rzeczywistości — oświadczył Duclos — Reynaud pragnie przeprowadzić reformę finansową poza kontrolą parlamentu. Mówca przypomniał, że dwa wnioski komunistyczne, przewidujące konieczność zatwierdzenia przez parlament projektu reformy walutowej, zostały odrzucone. Nawiązując do przemówienia Reynaud, Duclos stwierdził, że minister finansów nie przedstawił konkretnego programu finansowego, nie wymienił żadnych środków, jakimi zamierza bro-nić przemysłu francuskiego przed konkurencją przemysłu amerykańskiego.

Zwracając się do Reynaud, Duclos mówił dalej: „Polityka pańska prowadzi do nowej wyższej cen, do obniżenia stopy życiowej i dewaluacji franka“.

W dalszym ciągu swego przemówienia Duclos nakreślił linię polityki francuskiej, która odpowiada narodowi i krajowi. Francja powinna odzyskać swobodę działania, wypowiedzieć układy, które ją krępują i rozwijać swoje stosunki handlowe ze wszystkimi krajami na stopie równości. Aby zapewnić zbyt naszej produkcji przemysłowej oraz pracę dla naszych robotników, należy podjąć normalne stosunki handlowe z krajami Środkowej i Wschodniej Europy“.

Na zakończenie Duclos podkreślił, że Francja ma dwie drogi do wyboru — albo awanturczą politykę imperialistów amerykańskich, albo politykę w obronie pokoju. Ale do zrealizowania prawdziwej polityki francuskiej należy powołać rząd unii demokratycznej, w którym odpowiednio reprezentowana będzie klasa robotnicza.

USA daje broń zamiast żywności

Rząd ateński obniża racje chleba

PARYŻ, 12.8 (PAP). Rząd ateński Sofulisa - Tsaldarisa, będący narządem polityki USA w Grecji, prowadzi naród grecki do ruiny. Po nieudanych ofensywach przeciwko słom demokratycznym, w których zginęło tysiące żołnierzy, zmobilizowanych przemocą, rząd monarchofaszystowski znacznie obniża racje żywnościowe. W związku z tym agencja Wolnej Grecji stwierdza, że „pomoc“ amerykańska dla Grecji ograniczyła się do broni i amunicji, natomiast Amerykanie nie dostarczili koniecznych środków żywnościowych. Obniżenie racji chleba do 150 gramów, a w niektórych miejscowościach do mniejszych jeszcze przydziałów, wywołało oburzenie w całym kraju.

Według dziennika, Amerykanie dostarczyli do końca lipca r. b. w ramach „pomocy gospodarczej“ 75 samolotów, około 40 armat, 450 ciężkich karabinów maszynowych, 5.350 ręcznych karabinów maszynowych, 70.000 zwykłych karabinów, 1.920 miotaczy min, 6.700 samochodów ciężarowych oraz w wielkich ilościach amunicji, paliw płynnych, żywności i t. d. — Jak wynika z innej wiadomości podanej przez ten sam dziennik, armia ateńska otrzymała również poważną liczbę czołgów amerykańskich.

Oburzenie mas pracujących zmusiło ministrów „opozycji“ w rządzie Sofulisa — Gonatasa, Papandreu i Kanolopulosa do wystąpienia z ostrą krytyką przeciwko rządowi amerykańskiemu w Grecji. Nowy ambasador USA w Atenach Grady wezwał do siebie „opozycjonistów“, którym dał do zrozumienia, że nie ma zamiaru tolerować ich krytycznych wypowiedzi pod adresem Amerykanów.

Agencja Tass donosi, iż dziennik „Embros“, powołując się na źródła dobrze poinformowane, publikuje obszerną listę sprzętu wojennego dostarczonego przez Amerykanów dla armii rządu ateńskiego.

W kilku wierszach

— Do Pragi powróciła delegacja rzeszowskich czechosłowackich, która w czasie pobytu w Polsce zwidziała również Wystawę Wroclawską. Delegaci wypowiadają się z jaknajwiększym uznaniem o rozmachu wystawy i jej ekspozycjach. Równocześnie do Wroclawia wyjechała 20 osobowa delegacja czeskiej młodzieży wrocławskiej.

— W wyniku rozmów, które odbyły się w Hadze między holenderską i węgierską delegacjami handlowymi, podpisano w tych dniach porozumienie w sprawie poszerzenia stosunków handlowych między Węgrami i Holandią.

— Szwecja zmniejszyła swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przedwojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmożonego importu towarów amerykańskich.

— W dniu 10 bm. w Bawarii odbyło się pierwsze oficjalne posiedzenie konferencji zwolnionej w celu opracowania konstytucji Niemiec Zachodnich. W konferencji bierze udział 22 przedstawiciele 11 krajów Niemiec Zachodnich. Przedstawiciele prasy nie są dopuszczani na posiedzenia konferencji.

— Partia „Hladu Mahasabha“, która zmuszona była zaprzestać działalności politycznej w związku z zabójstwem Ghandiego, obecnie znowu bierze udział w życiu politycznym zupełnie otwarcie.

— Lewicowa prasa duńska stwierdza, iż społeczeństwo duńskie jest poważnie niezadowolone z obecności oddziałów amerykańskich w Grenlandii. Dopóki Amerykanie pozostaną w Grenlandii nie może być mowy o suwerenności duńskiej.

— Minister obrony narodowej reżimu Czang Kai Szeka przyznał, iż w ciągu bieżącego roku liczebność przewaga armii nankińskiej nad chińską armią ludową, mimo pomocy wojskowej USA spadła z 3 do 1 do 2 da 1. Równocześnie reżim nankiński przyznał, że nie jest w stanie wywrócić swych strat w wojnie domowej równie szybko, jak armia ludowa.

— W wyniku rozmów, które odbyły się w Hadze między holenderską i węgierską delegacjami handlowymi, podpisano w tych dniach porozumienie w sprawie poszerzenia stosunków handlowych między Węgrami i Holandią.

— Szwecja zmniejszyła swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przedwojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmożonego importu towarów amerykańskich.

— W wyniku rozmów, które odbyły się w Hadze między holenderską i węgierską delegacjami handlowymi, podpisano w tych dniach porozumienie w sprawie poszerzenia stosunków handlowych między Węgrami i Holandią.

— Szwecja zmniejszyła swe zakupy w Stanach Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat eksport amerykański do Szwecji był znacznie wyższy od poziomu przedwojennego. Ostatnia decyzja Szwecji jest gorzką pigułką dla eksporterów amerykańskich i niektórych wielkich firm szwedzkich, ciągnących zyski ze wzmożonego importu towarów amerykańskich.

— W dniu 10 bm. w Bawarii odbyło się pierwsze oficjalne posiedzenie konferencji zwolnionej w celu opracowania konstytucji Niemiec Zachodnich. W konferencji bierze udział 22 przedstawiciele 11 krajów Niemiec Zachodnich. Przedstawiciele prasy nie są dopuszczani na posiedzenia konferencji.

— Partia „Hladu Mahasabha“, która zmuszona była zaprzestać działalności politycznej w związku z zabójstwem Ghandiego, obecnie znowu bierze udział w życiu politycznym zupełnie otwarcie.

— Lewicowa prasa duńska stwierdza, iż społeczeństwo duńskie jest poważnie niezadowolone z obecności oddziałów amerykańskich w Grenlandii. Dopóki Amerykanie pozostaną w Grenlandii nie może być mowy o suwerenności duńskiej.

— Minister obrony narodowej reżimu Czang Kai Szeka przyznał, iż w ciągu bieżącego roku liczebność przewaga armii nankińskiej nad chińską armią ludową, mimo pomocy wojskowej USA spadła z 3 do 1 do 2 da 1. Równocześnie reżim nankiński przyznał, że nie jest w stanie wywrócić swych strat w wojnie domowej równie szybko, jak armia ludowa.

— Władze holenderskie usiłują wszelkimi sposobami nie dopuścić do opubli-

Podniesienie produkcji drogą do socjalizmu

I Ogólnopolski Zjazd przodowników pracy przemysłu metalowego

We Wrocławiu obradował pierwszy ogólnopolski zjazd przodowników pracy przemysłu metalowego. Udział w nim wzięli przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego, Komisji Centralnej Związków Zawodowych i ponad 500 przodowników pracy z całej Polski.

Wiceminister Przemysłu i Handlu Eugeniusz Szyszka przedstawił na ręce prezydium zjazdu depeszę, w której wyraża pełne uznanie dla dotychczasowych osiągnięć przodowników pracy w przemyśle metalowym i stwierdza, że dają one krajowi więcej niż przyrzekli w nakreślonym przez siebie planie.

Obrady zajął przewodniczący Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Metalowców — Kieszczyński, który nawiązując do Wystawy Ziem Odzyskanych, podkreślił, że jest ona nie tylko świadectwem związania tych ziem z Polską, ale i wielkiego wysiłku mas pracujących, włożonego w ich zagospodarowanie.

Witając zjazd, w imieniu KCZZ, ob. Kofman stwierdził, że Komisja Centralna Związków Zawodowych zwraca wielką uwagę na właściwy rozwój i organizację współzawodnictwa w przemyśle metalowym, który jest podstawą dokonywanego się w naszym kraju przewrotu technicznego.

„Współzawodnictwo pracy jest objawem nowego stosunku klasy robotniczej do pracy — stwierdził w przemówieniu powitalnym przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu ob. Ferski. Dzięki współzawodnictwu jakoś naszej produkcji stale się poprawia i w parze z tym idzie podnoszenie się stopy życiowej mas pracujących“.

W imieniu komitetów centralnych i wojewódzkich obu partii robotniczych, zabrał głos poseł Martin. Prelegent podkreślił, że często uważa się, że jedynym celem współzawodnictwa jest podniesienie wydajności pracy. Mówiąc o wydajności pracy trzeba pamiętać o dalszym celu, któremu ma służyć podniesienie produkcji, to jest o drodze do socjalizmu.

„Dumni jesteśmy z tego, że w naszym przemyśle, dzięki współzawodnictwu pracy, narodzili się ludzie, którzy pokazują drogę postępu całej klasy robotniczej Polski — powiedział naczelny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego inż. Lesz. Wpływem, jakie przodownicy pracy wywierają na swe otoczenie, należy przypisać wzrost produkcji przemysłu metalowego o 12 proc. w ciągu ostatniego półroczia i równoczesny wzrost zarobków o 25 proc.“

Referat o podstawach i dotychczasowych osiągnięciach współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym wygłosił przedstawiciel KCZZ — ob. Zuchowicz. W przemyśle metalowym współzawodnictwo objęło 60 największych zakładów pracy. Pierwszą i najważniejszą formą współzawodnictwa było współzawodnictwo indywidualne, druga międzyoddziałowe współzawodnictwo zespołowe, następnie międzyfabryczne i w końcu międzybranżowe. Bardzo wiele uwagi mówca poświęcił młodzieżowemu współzawodnictwu pracy. Podczas, gdy w pierwszym etapie rywalizacji udział brało zaledwie 500 młodzieży, to w czwar-

tym współzawodniczyło już ponad 20 tys. młodych robotników, a w trwającym obecnie piątym etapie przystąpiło do współzawodnictwa około 50 tys. osób.

Ruch współzawodnictwa wpłynął pozytywnie na wzrost wydajności pracy. Wzrost wydajności spowodował wzrost zarobków pracowników fizycznych z 35,70 zł. za godz. w r. ub. do 44,73 zł. w r. b.

Po referacie wywiązała się bardzo szeroka dyskusja, w której poszczególni przodownicy pracy zilustrowali owoce stosowane przez nich formy pracy i organizacji współzawodnictwa w swoich zakładach.

Z kolei przewodniczący Zarządu Głównego CZMZ przekazał załodze fabryki „Rzeszów“ sztandar pochodni Komisji Głównej Współzawodnictwa Pracy. Fabryka ta we współzawodnictwie zespołowym osiągnęła najlepsze wyniki, uzyskując 166 punktów.

Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję, w których zebrani stwierdzają, że współzawodnictwo pracy objęło już swym zasięgiem szerokie rzesze metalowców w Polsce. Czołowym zadaniem jest dalsze umocnienie i wciągnięcie do tego ruchu

nowych dziesiątków tysięcy robotników. Obok tego zadania wysuwa się sprawa szerokiego objęcia ruchem współzawodnictwa również inteligencji technicznej i pracowników umysłowych.

Zjazd nawołuje metalowców do wykonania planu rocznego przemysłu metalowego do dnia 5 grudnia bież. roku.

W rezolucji politycznej metalowcy polscy witają z uznaniem i wyrażają swe poparcie dla stanowiska reprezentowanego przez ZSRR i państw Demokracji Ludowej na konferencji warszawskiej, dającego wyraz swojej woli obrony pokoju przed zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Zjazd potępia oświadczenie papieża, atakujące nasze prawa do ojcowizny, potwierdzone wyteżoną i owocną pracą na Ziemiach Odzyskanych.

„Siła pokoju i postępu — stwierdza rezolucja — leży w zacieśnieniu szeregów światowego frontu demokracji i postępu społecznego“.

Zebrani nie wątpią, że imperializm nie uda się dokonać żadnego wyzimu w tym froncie i że masy pracujące, klasa robotnicza i komunistyczny braterski Jugosławii osiągną zwycięstwo w walce ze zdraździecką nacjonalistyczną polityką kierownictwa Komunistycznej Partii Jugosłowiańskiej.

Dążymy do usprawnienia transportu

Wykonanie przewozów jesiennych najpilniejszym zadaniem PKP

Polskie Koleje Państwowe stoją obecnie przed najbardziej pilnym zadaniem — wykonaniem przewozów jesiennych. W związku z tym odbył się ostatnio we Wrocławiu pierwszy wspólny zjazd Naczelników Służb Kolejowych, w którym wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji, ZZK i partii politycznych.

Na posiedzeniu plenarnym omawiano poza tym i inne sprawy jak: przewidywane przewozy na najbliższe lata i odpowiednie przygotowanie do nich taboru, sprzętu, inwentaryzacji drogowych, personelu itd. oraz premiowanie i zadania nowo utworzonej Komisji Usprawnienia Kolejnictwa.

JESIENNY SZCZYT PRZEWÓZÓW

Jesienny szczyt przewozów towarowych na PKP kształtuje się zazwyczaj o 20 proc. wyżej ponad przeciętny poziom miesięczny całego roku. Wywołany jest on nie normalnymi przewozami jesiennymi lecz nierównomiernym tempem życia gospodarczego, wzmagającym się z końcem roku budżetowego, gdy wszystkie inwestycje muszą być zakończone.

Zmniejszenie szczytu przewozów w okresie jesiennym rozwiązałoby na PKP wiele trudności i przyniosłoby poważne oszczędności w taborze, personelu itp. Ministerstwo Komunikacji zwróciło się więc do wszystkich resortów gospodarki państwowej, by w miarę możliwości przyspieszyły swoje przewozy gospodarcze; gdyż PKP dysponuje obecnie poważną rezerwą 20 000 wag-

towarowych i odpowiednimi rezerwami parowozów.

PERSPEKTYWY

Należy przewidywać, że w dalszej przyszłości przewozy towarowe wzrosną za kilka lat w dwójnasób, ruch pasażerski wzrośnie natomiast ok. 70 proc. Oczywiście jednak rozbudowa urządzeń kolejowych i taboru i angażowanie nowego personelu PKP nie może postępować w tej samej proporcji — pochłonęłyby to miliardowe sumy. Należy więc wzmóc wysiłki w usprawnieniu obrotu i lepiej wykorzystać tabor. W tej dziedzinie mamy już pewne dodatnie wyniki. Możliwość jednak dalszej poprawy przebiegów i usprawnienia obrotu, istnieją i winny być wykorzystane przez służbę mechaniczną i ruchową. Również wszelkie inwestycje na węzłach, bocznicach, torach wyładunkowych itp. muszą być przeprowadzone przez służbę drogową pod kątem usprawnienia i zwiększenia szybkości.

Zagadnienia te opracowywać będzie stopniowo Komisja Usprawnienia Kolejnictwa w Ministerstwie Komunikacji, powołana do życia w dniu 10.VI. br. — a na terenie poszczególnych D.O.K.P. odpowiednie Komisje dyrekcyjne usprawnienia.

Zadaniem K.U.K. oraz podległych mu Komisji dyrekcyjnych będzie opracowanie projektów zwiększenia prędkości linii, korzystniejszego układu rozkładów jazdy oraz podniesienie szybkości handlowej i technicznej pociągów ze zwróce-

Przedstawiciele czechosłowackich Izb Przemysłowo-Handlowych z wizytą w Polsce

Do Wrocławia przybyła delegacja dyrektorów i przedsów czechosłowackich Izb Przemysłowo-Handlowych z prezesem praskiej Izby Józefem Jachem na czele. Goście konferencji gospodarczej, na której dyrektor Izby wrocławskiej Lysczak wygłosił referat na temat „Gospodarczego znaczenia Dolnego Śląska dla Polski“, zaś jeden z delegatów czechosłowackich zapozna zebraną z gospodarczą strukturą Czechosłowacji.

Po konferencji goście zwiedzą Wyspę Ziem Odzyskanych. „Dom wzorów produkcji Ziem Odzyskanych“ i miasto. Z Wrocławia delegacja uda się do Oświęcimia, Krakowa i Wieliczki.

ZA GRANICĄ PISZA

Rozsądek i nauka — Po uchwaleniu projektu Reynaud — Wallace o polityce Clay'a — Duch Ribbentropa zwycięża. „National Zeitung“

W artykule, zatytułowanym „Nerwowa“ uspokaja pewne zaniepokojenie pracy wywołane faktem, że jeszcze nie było ani jednego oficjalnego komunikatu o rozmowach, toczących się na Kremlu.

„Jeżeli jednak informacje które przysługują się mimo ściśle przestrzeganej tajemnicy, są prawdziwe, to mamy wszelkie powody do optymizmu. Przy stole konferencyjnym zasiadł bowiem gość, którego brak było dotychczas na innych tego rodzaju zebraniach, mianowicie — rozsądek. Trzeba stwierdzić, że czas byłby już przerzucić most przez tę przepaść, jaka powstała od czasu układu w Poczdamie między mocarstwami okupacyjnymi“.

„Le Monde“

pisze m. in.:

„Propozycje ministra finansów nie wzbudziły entuzjazmu. Były one zdecydowanie zwalczane przez komunistów oraz zostały przyjęte chłodno przez sojuszników i ludowych republikanów. Los gabinetu zależy od przyjęcia projektu Reynaud i nie przesadzimy twierdząc, że potrzeba było trzech tygodni do zakończenia kryzysu rządowego“.

»Figaro«

„Rząd ustąpił bardziej formalnie niż faktycznie. Klimat zaufania uległ zmniejszeniu po objęciu teki ministra finansów przez Reynaud“.

zastanawia się nad powodem ustępstwa socjalistów i pisze:

„W sprawie projektu Reynaud socjaliści wykazali zadziwiającą ustepliwość. Należy stanowisko to tłumaczyć faktem otrzymania przez nich, jak twierdzą niektórzy, gwarancji o odroczeniu wyborów kantonalnych“.

»New York Herald Tribune«

zamieszcza artykuł Wallace'a, który krytykuje politykę gen. Clay'a, gubernatora wojskowego w Niemczech. Pisze on m. inn.:

„Prawo inicjatywy politycznej, udzielenie Clay'owi i jego współpracownikom wojskowym w niczym nie przeszkadza odrodzeniu się nacjonalizmu niemieckiego. Reforma rolna nie została przeprowadzona w Niemczech Zachodnich i że nie została zniszczona koncentracja przemysłowa. Głównym celem amerykańskiej administracji wojskowej jest stworzenie z Niemiec Zachodnich bufora wojskowego, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.“

Gen. Clay udało się przeforsować swoją tezę stworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. Decyzja ta leży u źródła obecnego kryzysu w stosunkach pomiędzy Moskwą i Waszyngtonem. „Klika wojskowa przeważa prawie we wszystkich dziedzinach amerykańskiego życia publicznego“.

National Zeitung

publikuje korespondencję z Monachium, w której omawia działalność tak zwanej kancelarii państwowej Bawarii:

„Kancelaria ta, kierowana przez ministra Pfeiffera prowadzi politykę, która nie ma nic wspólnego z jednością Niemiec. Liczne fakty wskazują na to, że kancelaria właściwie kontynuuje politykę byłego ministerstwa spraw zagranicznych Niemiec. Dowodzi tego również fakt, że na czele poszczególnych wydziałów stoją byli współpracownicy Ribbentropa. Wśród nich znajdują się tacy znani dyplomaci hitlerowscy jak baron von Gerward, Loesch, Kordt i inni. Baron Gerward odbył niedawno po dróż do Stanów Zjednoczonych, gdzie nawiązał kontakty z pewnymi kołami amerykańskimi. Nic też dziwnego, że w działalności kancelarii państwowej ostatnio coraz wyraźniej odczuwa się wpływ Departamentu Stanu.“

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII 4-ty dzień ciągnięcia 4-tej klasy

| | |
|---|--|
| Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 79993 84409 w Warszawie. | Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 163 508 925 933 1543 590 2011 494 751 916 3041 131 5768 6465 536 716 7145 8040 9039 159 137 948 10149 371 514 11069 039 754 826 12786 985 13339 14282 302 344 670 730 847 15030 816 10420 17338 18086 19067 435 620 792 20069 431 573 948 21008 521 640 852 22967 23465 637 24061 145 386 866 898 25076 364 451 948 26288 448 483 985 27017 319 492 561 583 28708 29157 211 30030 160 262 803 32704 031 034 416 838 32715 34587 35093 133 184 293 659 827 972 26455 795 37027 039 324 411 789 814 866 39206 640 900 898 40087 41262 497 559 616 42088 509 42035 207 741 807 44254 460 683 788 8296 45192 752 887 967 46387 683 47127 105 225 368 971 985 48033 034 212 445 838 901 49655 203 414 50086 111 112 51004 351 52032 103 180 555 854 53750 54637 823 941 55062 083 241 336 794 56295 738 847 57087 095 118 965 58183 847 899 939 59034 138 229 80178 646 724 61762 803 62137 429 904 63293 603 893 64166 965 66358 477 67164 335 738 68037 411 69354 710 70101 190 499 819 925 71782 72759 735 793 975 74010 277 421 728 75215 535 686 76985 77033 398 912 78764 924 79046 062 118 421 80004 179 319 829 81156 372 896 943 81990 82079 670 993 83241 365 460 855 717 887 986 84194 294 846 928 865 85058 730 86177 469 487 727 87876 755 779 913 89070 525 778. |
|---|--|

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnięcia.

| |
|--|
| 17076 127 48 79 80 94 353 35 85 89 430 53 73 76 88 520 30 36 48 51 52 76 90 97 625 55 78 724 28 329 44 904 18017 23 20 42 48 49 112 63 76 233 43 97 98 259 439 352 687 85 733 40 59 97 853 54 22 363 76 18059 162 97 259 367 404 49 78 501 786 896 957 95. |
|--|

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

Prywatny przemysł metalowy i elektrotechniczny

Na terenie całego kraju istnieje ponad 1095 prywatnych przedsiębiorstw przemysłu metalowego oraz ok. 180 elektrotechnicznego. Przedsiębiorstwa te zorganizowane są w okręgowych zrzeszeniach branżowych.

Największe zgrupowanie przedsiębiorstw przemysłu metalowego ma miejsce w woj. warszawskim, gdzie czynnych jest ok. 300 zakładów tej branży. Ok. 210 przedsiębiorstw przemysłu metalowego istnieje na terenie woj. kieleckiego oraz 201 na terenie woj. poznańskiego. Branża metalowa w woj. poznańskim reprezentuje 148 zakładów. W woj. krakowskim czynnych jest 81 zakładów, w woj. łódzkim — 63, w woj. pomorskim — 28, w woj. lubelskim — 20 w woj. wrocławskim — 15, w woj. gdańskim — 14, w woj. szecińskim — 10, w woj. rzeszowskim — 7 oraz białostockim — 2.

Najwięcej czynnych jest zakładów z grupy wótwórczej galanterji metalowej (203), z kolei wytwórni na czyni blaszanych (165), wytwórni dru-

tu i gwoździ (127) oraz warsztatów reparacyjnych (95).

Z ogólnej liczby 176 zakładów przemysłu elektrotechnicznego największą jest grupa „aparaty i sprzęt elektrotechniczny“, która liczy 35 przedsiębiorstw, dalej „warsztaty instalacyjne i reparacyjne“ — 46, grupa „aparaty i sprzęt radio techniczny“ — 23, „ogniwa i akumulatory“ — 21, „maszyny i transformatory“ — 15, „żarówki i lampy specjalne“ — 9, „aparaty i sprzęt techniczny“ — 5 oraz grupa wytwórni przewodów i kabli — 2.

Prywatne przedsiębiorstwa przemysłu elektrotechnicznego grupują się przede wszystkim w woj. warszawskim, gdzie istnieją 56 zakładów oraz w woj. śląskim — 50 zakładów. Na terenie woj. poznańskiego czynne są 23 zakłady, w woj. krakowskim — 10, w woj. kieleckim — 8, w woj. wrocławskim — 7, w woj. łódzkim i pomorskim po 6, w woj. gdańskim — 5, w woj. szecińskim — 3 oraz w woj. lubelskim i olsztyńskim po jednym. (a)

Wystawa Przemysłowo-Rolnicza w Częstochowie przedstawia nowoczesne gospodarstwo rolnicze

(Od specjalnego wystawnika)

Wystawa Przemysłowo-Rolnicza w Częstochowie dzieli się na cztery zasadnicze części. Teren A obejmuje przemysł państwowy, spółdzielczy, prywatny oraz rzemiosło, dewocjonalia i sztukę ludową. Teren C, przeznaczony na tzw. jarmark częstochowski, B i D zaś poświęcono całkowicie rolnictwu. Na tych terenach znajduje się wzo rowa zagroda wiejska.

Na wprost wejścia głównego znajduje się efektowny pawilon Sztuki Ludowej. Spostrzegamy tu wycinanki ludowe wykonane przed 100 laty, malowanki na szkle, wycinanki łowickie, świątki, figurki „lajkonika” krakowskiego ze swoim orszakiem, figurki z Podola itd. Wiele eksponatów dowodzi o wysokim poziomie artystycznym sztuki ludowej wykonanych wyłącznie przez wiejskich artystów.

Pawilon przemysłu prywatnego demonstruje swoje wyroby, a liczne planse wyjaśniają, że np. Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Mineralnego i Materiałów Budowlanych w Częstochowie wyprodukowało masę towarową wartości 600 miln. zł. w ub. roku, z czego 45 proc. zakupił przemysł państwowy i spółdzielczy. W Pawilonie tym znajdujemy różnorodne artykuły od mydła począwszy a na marmurach skończywszy.

Przechodząc do Pawilonu Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego, spostrzegamy objazdową przychodnię lekarską ofiarowaną przez Szkołę Czerwony Krzyż Polskemu Czerwonemu Krzyżowi.

„LOFIX“

Pawilon Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego jest bezsprzecznie najładniejszy, a podanie eksponatów daleko odbiega od pozostałych. Ze względu na brak miejsca położono tu tylko specjalny nacisk na racjonalne spalanie węgla w piecach domowych oraz na propagandowe znaczenie „Lofixu”, tj. szczap służących do podpalaki. „Lofix” wyrabia się z pyłu węglowego i naftaliny. Zaoszczędza on znakomicie drzewo i ułatwia rozpalenie w piecach. „Lofix” produkowały przez przemysł węglowy znajduje się już we wszystkich składach węglowych, a w najbliższym czasie znajdzie się w sklepach spożywczych na terenie całego kraju. Mówi nam o tym wszystkim dyrektor Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego mgr. Wojciechowski.

Przechodzimy kolejno pawilon Spółdzielczości, a następnie wchodzimy na teren handlowy, gdzie znajdują się liczne stoiska m. in. Centrali Spółdzielni Pracy, Powszecznych Domów Towarowych, Przemysłu Papierniczego, Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego itd.

Przemysł metalowy zaprezentował na wystawie bogaty dział artykułów gospodarstwa domowego, nowoczesnych maszyn rolniczych i narzędzi.

ROLNICTWO

Komisarzem dla spraw rolnych Wystawy Częstochowskiej mianowano naczelnika wydziału organizacji Rolnictwa i Reform Rolnych w Ministerstwie inż. Zdzisława Chylińskiego, którego „rękę” podziwiała liśmy już na Wystawie Wrocławskiej. Nic przeto dziwnego, że dział rolny na Wystawie przedsta-

wia się okazale i stanowi, naszym zdaniem, jedyny cel urządzenia całej Wystawy. Byłoby niesprawiedliwością nie wymienić kierownictwa technicznego działu rolnego. A więc inż. Alicja Górską, inż. A. Filipowski, oboje przedstawiciele Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach oraz inż. Wł. Petrych i Jerzy Kamocki z Częstochowy.

Zagadnienia rolnicze przedstawione zostały w trzech formach: Wzorowa Zagroda Wiejska, siedem pawilonów rolniczych, półka pokazowa.

Zagroda wiejska została wybudowana w roku ubiegłym przez Min. Odbudowy a następnie przekazana Min. Rolnictwa, które wyposażyło ją w odpowiednie urządzenia. Zagroda przystosowana jest do obsłużenia 7-10 hektarowego gospodarstwa z nastawieniem na produkcję zwierzęcą. Dom mieszkalny składa się z sieni, spiżarni, kuchni i izby. Z sieni prowadzą schody do dwóch pokoi i pomieszczeń na ziarno i nasiona oraz strych na siano i słomę. Sienią gospodarza w połączeniu z parnikiem i magazynem paszy, tworzy część oddzielającą dom od pomieszczeń dla zwierząt. W parniku mieści się kocioł, zbiornik na wodę zasilany pompą oraz ekonomiczna wanna, ogrzewana praktycznym wbudowanym w nią piecykiem. Z magazynu paszy mamy dostęp do zabudowań gospodarczych, ubikacji i piwnic na owoce. Podwórko otoczone jest z trzech stron zabudowaniami gospodarskimi, a w otoczeniu zagrody znajdują się drzewa owocowe.

SIEDM PAVILONÓW

Siedem pawilonów przeznaczono na szczegółowe omówienie zagadnień rolniczych. A więc zapoznaliśmy się tu z zagadnieniem przebudowy ustroju rolnego, zagadnieniem melioracji i łakarstwa, regulacji rzek i zapobieganiu powodziom. Wiadomości mapę gleboznawczą Polski, wykazującą rozmieszczenie poszczególnych gleb w Polsce. Zapoznaliśmy się z mechaniczną uprawą roli i oglądaliśmy szereg pięknych maszyn rolniczych. Uczymy się nawożenia

gleb, zapoznaliśmy się z zagadnieniem odpadków w gospodarstwie rolnym, rozwiązujemy problemy siewu i pielęgnacji roślin, zapoznaliśmy się ze znaczeniem zielarstwa, które umiejętnie prowadzone daje rolnikowi i przemysłowi farmaceu tycznemu wielkie korzyści.

Uczymy się jak powinno wyglądać ogrodnictwo wiejskie i jak wielkie znaczenie zdrowotne i odżywcze mają racjonalnie hodowane owoce i warzywa. Ochrona roślin i walka ze stonką ziemniaczaną to następny temat żywo obchodzący rolnika.

Hodowla i chów zwierząt to osobne zagadnienie, które plastycznie zostało rozwiązane w odrębnym pawilonie.

Wreszcie stoiska nauki i oświaty rolniczej wykazują nam zdobycze i plany na tym odcinku oraz rolę Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

PÓLKA POKAZOWE

Inż. Alicja Górską jest rolnikiem z zamiłowania, widąc to, gdy prowadzi przez półkę pokazowe dziennikarzy, gdy udziela objaśnień, gdy mówi o roślinach. Tylko człowiek kochający swój zawód może tak o nim mówić i może osiągnąć takie rezultaty jak osiągnęła je inżynier Górską, demonstrując nam owe półki położone na 2 ha, które stanowią niewątpliwie najpiękniejszy eksponat całej Wystawy. To z czym zapoznano rolnika w siedmiu pawilonach, tu na półkach pokazano mu jak to wygląda w praktyce, oczywiście na odcinku roślin i racjonalnego wykorzystania gruntu.

Wreszcie pawilon siódmy posiada stoiska Państwowego Zakładu Hodowli Roślin, Centrali Hodowlanej Przemysłu Chemicznego, stoiska Państwowych Nieruchomości Ziemi skich.

Nie ulega wątpliwości, że dział rolny Wystawy Przemysłowo-Rolniczej spełni swe zadanie, wyczerpująco ucząc rolnika najnowszymi metodami eksploatacji ziemi i to jest największą zasługą tego działu jak i całej Wystawy.

(U.)

Rozdział kredytów na jesienną akcję siewną

Na jesienną akcję siewną przeznaczono kredyty w wysokości 1.450 milj. zł.

Z sumy tej na Ziemiach Dawnych rolnicy otrzymają na kupno nasion i orkę 395 milj. zł. kredytu krótko terminowego. Kredyt ten udzielany będzie w pierwszym rzędzie drobnym i średnim rolnikom do 20 tys. zł na jedno gospodarstwo, a w województwie lubelskim i rzeszowskim do 40 tys. zł. Na kupno nasion kwa lifikowanych otrzymają rolnicy kredyt w wys. 55 milionów zł., z których w pierwszym rzędzie korzystać będą rolnicy należący do Bloków Nasiennych.

Na Ziemiach Odzyskanych otrzymają rolnicy na kupno nasion i orkę 225 milj. zł. kredytu krótkoterminowego, z którego w pierwszym rzędzie korzystać będą osadnicy z 1948 r. Wy sokość indywidualnej pożyczki nie może przekraczać 20 tys. zł. Na kupno nasion kwalifikowanych przysza-

no rolnikom 25 milj. zł., z których przede wszystkim korzystać będą członkowie Bloków Nasiennych.

Poza tym przysznano dla rolników na Z. O. 400 milj. zł kredytu inwestycyjnego średnioterminowego na kupno nasion i orkę, który przysznany będzie w pierwszej kolejności rolnikom, którzy objęli indywidualne gospodarstwa rolne w 1948 r., a następnie rolnikom - osadnikom z drugiego półrocza 1947 r. Ponadto kredyt powyższy przeznaczono dla osadnictwa grupowego osiadłego na Ziemiach Odzyskanych w 1947 r.

Oprócz tego na kupno nawozów sztucznych przewidziano w sezonie jesiennym dla rolników na terenie całego Państwa kredyt krótkoterminowy w wysokości 350 milj. zł. Wysokość indywidualnej pożyczki nie może przekraczać 15 tys. złotych. Kredyty te będą udzielane w pierwszym rzędzie drobnym i średnim rolnikom.

Blizszych informacji udzielają instruktorzy gminni, powiatowi i gmin nie oddziały Związku Samopomocy Chłopskiej oraz terenowe Powiatowe Kasy Komunalne.

Żniwa w PNZ

W majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemi skich w okręgach Centralnych, zwieziono już 70-80 proc. żyta. Na Śląsku i w okręgu opolskim, zwieziono około 70 proc., w okręgu wrocławskim 50 proc., w jelenio-górskim 30 proc. Na Ziemi Lubuskiej, w okręgu szczecińskim i lubelskim zwieziono od 50 do 60 proc. żyta. W innych okręgach, jak np. w koszalińskim i gdańskim zwieziono około 40 proc., a w okręgu mazurskim 20 proc.

Największy procent skoszonej pszenicy podają okręgi warszawski, opolski i lubuski. W zwłose pszenicy, najbardziej zaawansowaną jest Ziemia Lubuska i okręg warszawski.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

| TOWAR | Poznań 9.VIII | Warszawa 11.VIII | Bjdgoszcz 9.VIII | Katowice 9.V II |
|-------------------------|---------------|------------------|------------------|-----------------|
| Pszenica | 3.500 | 3.551 | 4.250-3.500 | 3.550 |
| Żyto | 2.175 | 2.225 | 2.000-2.175 | 2.240 |
| Jęczmień pastewny | 2.075 | - | - | - |
| Jęczmień przemiatany | - | 2.125 | 1.900-2.075 | 2.140 |
| Owies | 2.075 | 2.175 | 1.900-2.075 | 2.090 |
| Mieszanka pastewna | - | - | - | - |
| Gryka | 4.900-5.100 | - | 4.000-4.200 | - |
| Proso grube | 3.200-3.500 | - | 3.300-3.500 | - |
| Kukurydza | - | 2.700 | - | 2.700-3.000 |
| Mąka pszenna 80% | - | 5.600 | 5.250-5.550 | - |
| Mąka pszenna 70% | 5.500 | 5.900 | 5.500-5.800 | 5.800 |
| Mąka żytnia 90% | - | - | - | - |
| Mąka żytnia 80% | 3.150 | 3.550 | 3.350-3.550 | 3.600 |
| Mąka ziemniaczana | 8.000 | 8.500 | - | - |
| Otręby pszenne | 1.600 | 1.600 | 1.600-1.835 | 1.600 |
| Otręby żytnie | 1.300 | 1.300 | 1.300-1.535 | 1.300 |
| Otręby jęczmienne | 1.100 | 1.100 | 1.100-1.335 | 1.100 |
| Otręby owsiane | - | - | - | - |
| Platki owsiane | 7.000 | 7.500 | - | 7.000 |
| Otręby kukurydziane | 1.100 | 1.100 | 1.100-1.335 | 1.100 |
| Kasza jęczmienna 65% | 4.200 | 4.800 | 4.000-4.300 | 4.400-4.600 |
| Kasza jęczmienna | - | - | - | 6.700-6.900 |
| Kasza gryczana | - | 11.000-12.000 | - | - |
| Pęczak | 4.200-4.400 | 4.800 | - | 3.900 |
| Groch polny | - | - | 4.600-4.800 | - |
| Groch Viktoria | - | 5.700-5.900 | 5.900-6.100 | - |
| Groch „Folger” | - | - | 5.900-5.200 | - |
| Groch pastewny | - | - | - | - |
| Fasola biała jedn. | - | 5.100-5.300 | 5.000-5.200 | - |
| Fasola kolorowa | - | 4.100-4.300 | 4.000-4.200 | - |
| Fasola „Jasiek” | - | - | - | - |
| Bobik | - | - | - | - |
| Wika | - | - | 5.100-5.300 | 5.800-6.200 |
| Peluszka | - | - | 5.100-5.300 | 5.800-6.200 |
| Łubin żółty | - | - | 3.200-3.500 | - |
| Łubin słodki | - | - | - | - |
| Łubin gorzki | 3.800-4.100 | 3.900-4.000 | - | 4.000-4.200 |
| Łubin niebieski | - | - | 3.000-3.200 | - |
| Łubin odgorzcony | 4.200-4.500 | - | 4.200-4.400 | 4.600-4.800 |
| Seradela | - | - | 4.000-4.500 | 5.400-5.900 |
| Rzepak ozimy | 6.500-6.800 | 7.200 | 6.500-5.800 | - |
| Rzepak letni | - | - | - | - |
| Rzepak przemysłowy | - | - | - | - |
| Rzepak zimowy | - | - | - | - |
| Siemię lniane | 17.500-18.000 | - | 16.500-17.500 | - |
| Siemię konopne | - | - | - | - |
| Linianka | - | - | - | - |
| Mak niebieski do siewu | - | - | - | 19.000-21.000 |
| Gorzycza | 7.500-7.800 | 8.000-8.200 | 8.000-8.500 | 8.500-9.000 |
| Inkarnatka | 21.000-24.000 | - | - | 20.000-24.000 |
| Konicz. czerw. czyszcz. | - | - | - | - |
| Konicz. biała czyszcz. | - | - | - | - |
| Koniczyna czerw. sur. | - | - | - | - |
| Koniczyna biała sur. | - | - | - | - |
| Koniczyna szwedzka | - | - | - | - |
| Nasiona buracz. past. | - | - | - | - |
| Nasiona buracz. miesz. | - | - | - | - |
| kminek | - | - | - | - |
| Rzepak ście miska | - | - | - | - |
| Łymotka | - | - | - | - |
| Nasiona marchwi | - | - | - | - |
| Nasiona brukwi | - | - | - | - |
| Nasiona pomidorów | - | - | - | - |
| Lucerna | - | - | - | 52.000-56.000 |
| Makuch kokosowy | - | - | - | - |
| Makuch lniany | 3.900-4.000 | - | 4.000-4.200 | 4.500-4.600 |
| Makuch rzepakowy | 2.100-2.200 | - | 2.000-2.100 | 2.000-2.200 |
| Śrut kokosowy | - | - | - | - |
| Śrut lniany | 3.100-3.300 | - | 3.000-3.200 | - |
| Śrut rzepakowy | 2.000-2.100 | - | 1.800-1.900 | 2.000-2.200 |
| Śrut sojowy | - | - | - | - |
| Olej lniany | 65.000-70.000 | - | 67.000-69.000 | - |
| Olej rzepakowy | 27.000-29.000 | 23.000-23.500 | 28.000-30.000 | - |
| Pokost lniany | - | - | 80.000-85.000 | - |
| Chmiel (50 kg) I gat. | - | - | - | - |
| Słoma żytnia luzem | - | - | 500-550 | - |
| Słoma pras. żytnia | 550-600 | - | 600-650 | 600-700 |
| Siano zw. luzem | - | - | 550-600 | - |
| Siano zw. prasowane | 675-775 | 700-800 | 650-700 | - |
| Siano pras. n/rotekter | - | - | - | - |
| Ziemniaki ładalne | - | 850-900 | 600-800 | - |
| Ziemniaki przemysłowe | - | - | - | - |
| Marchew ładalna | - | 1.400-1.600 | 1.400-1.500 | - |
| Kapusta ładalna | 1.100-1.300 | 2.400-2.600 | 1.300-1.500 | - |
| Kapusta kiszona | - | 2.400-2.600 | - | - |
| Buraki | - | 1.400-1.600 | - | - |
| Pietruszka | - | - | - | - |
| Jabłka ładalne | - | - | 4.500-5.500 | - |
| Jabłka przem. | - | - | - | - |
| Jabłka zimowe | - | - | - | - |
| Cebula | - | 3.200-3.400 | - | - |
| Tendencja: | spokojna | spokojna | spokojna | spokojna |
| Podaj | - | - | - | - |

Jedwab „milanowiecki” w ...Elblągu

Miejska Stacja Jedwabnicza w Elblągu, powstała w r. 1945. Na próbie do hodowli doświadczalnej użyto 1 gram jajeczek i okazało się, że w r. 1946 można eksperymentować już z 25 gramami. Gospodarczym sposobem remontowane pomieszczenia, które przystosowano do racjonalniejszej hodowli, pozwoliły w r. 1947 na założenie hodowli już z 70 gramów, aby wreszcie w roku bieżącym dośł do 250 gramów. Kierownik Stacji ob. Królikowski przewiduje, iż jedwabnikom trzeba będzie dostarczyć ok. 16 ton liści morwowych aby w końcu sezonu otrzymał 2,5 tys. litrów kokonów.

Stacja, aczkolwiek wzorowo prowadzona, nie może pracować w warunkach prymitywów i niekończących się prowizoriów. W dwóch barakach tworzy się majątek nieproporcjonalnie wielki w stosunku do wartości urządzeń technicznych i ruchomego inwentarza. Ponieważ

w roku przyszłym Stacja, opierając się na dotychczasowych doświadczeniach zamierza podwoić produkcję, wydaje się konieczne skompletować nie urządzeń baraków oraz zainstalowanie rozwijalni kokonów, która mogłaby również obsłużyć prywatnych hodowców z całego powiatu.

Dostarczenie jedwabnikom pożywienia nie będzie nastęrczała hodowcom trudności, gdyż w okolicy Elbląga zakłada się nowe szkółki krzewów morwowych, a na wszelkie żywopłoty z morw, jeśli nie należą do hodowców, należony będzie kontyngent dostaw liści.

Hodowcy potrafili swą pracą zainteresować młodzież ze szkół średnich. Na zorganizowanym przez nich kursie przeszkolono 85 kandydatów, którzy dostarczają umiejętnie obcinane liście morwowe, a wielu z nich niewątpliwie stanie się później hodowcami.

Jak będą rozdzielane nawozy sztuczne

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządziło, w porozumieniu z Mini-

sterstwem Rolnictwa, by gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, prowadzące w terenie sprzedaż nawozów sztucznych pod siew jesienny, sprzedawały nawozy w okresie do 1 września wyłącznie mało- i średniorolnym gospodarzom, posiadającym nie więcej, niż 12 ha ziemi.

Po 1 września nawozy sztuczne sprzedawane będą wszystkim zainteresowanym, niezależnie od wielkości posiadanych gospodarstw. Sprzedaż jest zupełnie wolna, nieograniczona żadnymi rozdzielnikami, ani przydziałami.

W akcji sprzedaży jesienniej zachowane zostały ceny, obowiązujące w poprzednim sezonie. Jest to tym bardziej korzystne dla rolników, że ceny zboża ustalono na poziomie prawie nie odbiegającym od wysokich cen przednowkowych.

148 proc. normy

w pracy 17 wiatraków

W państwowym majątku ziemskim Pass w pow. białskim na czoło wszystkich robotników rolnych wysunął się ob. Stanisław Słowiński, który wykonał pracę przy żniwach z przeciętną wydajnością 48 proc. normy. Ob. Słowiński jest już dwukrotnym przodownikiem pracy. Wiosną br. za osiągnięcia w pracy przy zasiewach odznaczony został krzyżem zasługi.

Cieężko poszkodowani inwalidzi mogą zdobyć zawód i pracę

Zagadnienie pomocy dla inwalidów musi być rozwiązane nie tylko na drodze świadczeń opiekuńczych lecz również przez racjonalne przygotowania inwalidów do pracy w zawodach, nadających się lub przystosowanych do ich kalectwa.

To też Min. Pracy i Opieki Społecznej prowadzi szeroko rozbudowaną akcję szkolenia inwalidów bądź poprzez systematyczne wieloletnie nauczanie, bądź też w ramach kursów krótkoterminowych. Pierwszego typu nauczania wymaga przygotowanie inwalidów do egzaminu czeladniczego w zawodach: ogrodniczym, czapniczym, krawieckim, szewskim, cholewkarskim, galanterii skórzaney, ślusarsko-mechanicznym, auto-mechanicznym, kreslarskim, zegarmistrzowskim, mechaniki precyzyjnej.

Szkola dla inwalidów nie kończy swojego współdziałania i swojej pomocy z chwilą wręczenia inwalidzie dyplomu po ostatnim egzaminie. Szkoła pośredniczy w uzyskaniu przez wykwalifikowanego inwalidę pracy w fabrykach, warsztatach rzeźbiarskich oraz spółdzielniach.

Ten rodzaj szkolenia, czyniący z inwalidy pełnowartościowego człowieka pracy, jest najbardziej racjonalny, gdyż po pierwsze pomoc Państwa dla inwalidów w trudnym okresie powojennym nie może być dostateczna, a wyszkolenie zawodowe inwalidy czyni go niezależnym od świadczeń inwalidzkich. Po drugie pełnowartościowa praca zawodowa daje inwalidzie poczucie przydatności społecznej.

Zeby rozpocząć to wartościowe szkolenie, inwalida winien tylko złożyć odpowiednio podanie w Min. Pracy i Opieki Społecznej.

Również krótkoterminowe kursy szkoleniowe dały już doskonałe wyniki pracy inwalidów, nawet ciężko poszkodowanych, w różnych dziedzinach przemysłowych.

Na podstawie porozumienia Min. Pracy i Opieki Społecznej z Min. Przemysłu inwalidzi najczęściej poszkodowani oraz inwalidzi ociemniałi zostali w ostatnim okresie zatrudnieni w kilkudziesięciu fabrykach w Poznaniu, Gdańsku i w Krakowie. Inwalidzi ci pracują w fabryce Cegielskiego, „Stomil”, „Goplana”, „Centra”, w fabryce margaryny w Gdańsku w fabryce cukrów i w szeregu innych.

We wszystkich miejscach pracy inwalidzi okazali się nie tylko pracownikami pełnowartościowymi, ale często nawet przodownikami pracy, przekraczającymi znacznie normy.

Obecnie Min. Pracy i Opieki Społecznej organizuje dalsze kursy dla inwalidów. I tak we wrześniu otwarty zostanie kurs dla ociemniałych w Katowicach. Absolwenci kursu

znajdą zatrudnienie w zakładach przemysłowych woj. śląsko-dąbrowskiego.

Ponadto Ministerstwo zamierza w najbliższym czasie zorganizować kurs malarski dla ciężko poszkodowanych inwalidów wojskowych i cywilnych w wieku do 35 lat, zwłaszcza inwalidów z amputowaną jedną ręką, mieszkających w Sanoku, Rzeszowie, Wrocławiu i Zielonej Górze albo w najbliższej okolicy tych miast. Po ukończeniu kursu inwalidzi ci będą zatrudnieni w miejscowych fabrykach wagonów i

lokomotywy przy pracach malarskich.

Kandydaci powinni przesłać niezwłocznie podanie do Okręgowego Urzędu Inwalidzkiego w Poznaniu Pl. Wielkopolski 9 z podaniem dokładnego adresu, wieku i rodzaju inwalidztwa. Kurs będzie trwał około 2 miesięcy. Przyjęci kandydaci zostaną wezwani do Poznania, gdzie będą mieli zapewniony internat i pełne utrzymanie. Po ukończeniu kursu wszyscy inwalidzi zostaną zatrudnieni w swoich miejscach zamieszkania.

Na polskich szybowcach do Austrii

Przygody w powietrzu i na lądzie trzech polskich lotników

Dnia 27 lipca wystartowało z szybowiska Zar koło Bielska trzech polskich pilotów szybowcowych zamierzając odbyć przelot do Pragi Czeskiej. Ze względu jednak na niesprzyjające warunki atmosferyczne zmieniono kierunek lotu bardziej na południe i dokonano przelotu przez Austrię.

W locie wziął udział jeden z najlepszych polskich pilotów szybowcowych, Adam Ziętek (brał on udział w Międzynarodowych Zawodach Szybowcowych w Samedan w Szwajcarii), pilot Adamski i znana pilotka Irena Kempówna.

Najdłuższego przelotu dokonał pilot Ziętek przelatując ogółem 308 km, pilot Adamski przeleciał 270 km, Irena Kempówna 246 km. Przelot ten należy do największych osiągnięć lotniczych w dziedzinie szybownictwa po wojnie.

Uczestnicy przelotu podkreślają zgodnie niezwykle życzliwe przyjęcie, jakie zgotowały im okupacyjne władze radzieckie na terenie Austrii. Cała prasa austriacka zamieściła obszernie notatki i wywiady z naszymi pilotami. Przelot wywołał wielkie zaciekawienie i zainteresowanie wśród ludności Austrii.

Po dwudniowym pobycie w Wiedniu piloci nasi powrócili do kraju drogą powietrzną holowani przez samolot wysłany z Polski.

„Lot mój trwał 7 i pół godziny — opowiada Ziętek. — Początkowo postanowiliśmy lecieć w kierunku Pragi. Ze względu na brak warunków przelotowych na trasie do Pragi zmieniliśmy kierunek bardziej na południe. Po pięciu godzinach grupowego lotu, w czasie którego wszystkie trzy szybowce znajdowały się w średniej odległości od siebie około 500 m, zgubiłem swoich towarzyszy w gęstej chmurze — mówi

dalej Ziętek. — W chmurze tej uzyskałem tak silne wznoszenie, że wkrótce osiągnąłem wysokość ok. 3 tys. mtr. i już samotnie poszybowałem w kierunku południowym. Na granicy Austrii uzyskałem jeszcze wyższą wysokość a mianowicie 3.300 mtr. ponad poziom startu a przeszło 4.000 mtr. ponad poziom morza. Przekroczeniem wysokości 3 tys. mtr. zdobyłem warunek do złotej odznaki szybowcowej (na całym świecie zaledwie kilkunastu pilotów posiada tego rodzaju odznakę).

Po 7 godzinach lotu znajdowałem się nad Wiedniem i policzylem wszystkie jedenaście mostów tego wielkiego miasta nad Dunajem. Warunki do lotu były w dalszym ciągu dobre, ale nad miejscowością Baden skończyła się moja mapa. Obawiając się przekroczenia granicy strefy okupacyjnej bez odpowiednich dokumentów zdecydowałem się na lądowanie. Po prawie 8-godzinym locie wylądowałem w miejscowości Wiener Neustadt, kilkanaście km za Wiedniem.

Kolega Adamski wylądował bezpośrednio w stolicy Austrii na lotnisku Aspern, budząc ogromne zainteresowanie wiedeńczyków.

Najwięcej przygód miała Irena Kempówna. Nie posiadała ona mapy i orientowała się tylko na podstawie kierunku lotu kolegów. Po straceniu z oczu dwóch pozostałych szybowców leciała jakiś czas samotnie decydując się wreszcie na lądowanie w małej wiosce Gaenserndorf koło Wiednia.

Dużo trudności sprawił transport szybowca na lotnisko, skąd mógłby dalej wystartować. Piloci radzieccy dostarczyli środków transportowych i przewieźli szybowiec drogą długości 6 km na pobliskie lotnisko. — Transport trwał kilka godzin ze względu na trudności spowodowane poruszeniem się tak dużego przedmiotu jak szybowiec na wąskiej stropunkowo drodze, gdzie trzeba było wzmocnić drzewa przydrożne i słupy telegraficzne. Na czas transportu zamknięto drogę dla ruchu pojazdów, jakkolwiek była to jedna z najruchliwszych autostrad wiodących do Wiednia. W Wiedniu uczestników przelotu przyjęły bardzo gościnnie władze radzieckie i Polska Misja.

W drodze powrotnej — mówi Ziętek — odwiedziliśmy czeskich kolegów lądując w Żlinie — mieście słynnym nie tylko ze względu na

Wystawa regionalna Ziemi Kłodzkiej

Ziemia Kłodzka obejmująca administracyjnie dwa powiaty: kłodzki i bystrzycki, należy do jednych z najpiękniejszych i najbogatszych regionów południowych Dolnego Śląska. (Za czasów niemieckich była perłą i pupilkiem D. Śląska i tworzyła tzw. „Grafschaft Glatz”).

Wystawa regionalna w Kłodzku (plac Chrobrego 22) jest plastycznym przeglądem trzechletniego dorobku ziemi kłodzkiej, na której w maju 1945 roku zaczęło uruchamiać przemysł i stawić na nogi warsztaty pracy. Zaludnienie ziemi kłodzkiej, na której znajdują się m. in. tak już słynne zdrojowiska, jak Kudowa, Duszniki, Polanica, Długopole, Łądek itd., dokonało się w szybkim tempie.

Bogactwa ziemi kłodzkiej to przede wszystkim liczne zakłady pracy: lniane, jedwabniczo-galanteryjne, papiernicze, zapalczane, kopalnie węgla kamiennego, marmuru, marmalu, porfiru, żłozła rud złota, arsenu, łupku ogniotrwałego, torfu.

Wystawa kłodzka pomyślana była daleko wcześniej od Wystawy Z.O. Ze zbiegła się z wrocławską, jest rzeczą przypadku, który jednak wystawie wychodzi na dobre, albowiem wobec silnie rozgałęzionej i obecnie wzmoczonej turystyki wiele zwiedzających Wystawę Z.O. zasma jąmnia się również szczegółowo regionem kłodzkim.

Artystyczna oprawa wystawy zajmują się Związek Artystów Plastyków Kłodzkich. Wystawione są eksponaty rodzimego przemysłu państwowych zakładów pracy w Nowej Rudzie (jedw-galant-grafika), w Odrzychowiecach (przem. lnianski), Krosnowicach (bawełniany), Bystrzycy Kłodzkiej (zapalki), Kłodzku i Polanicy (artystyczny) w Szalejowie (cukrowniczy), Pow. Zw. Cechów Kłodzka (obuwniczy, tekstylny). Nasz dorobek na tej ziemi ilustrują poglądy wykresy oraz poetyckie makieły, ukazujące działalność „Pioniera”, pierwszego na D. Śląsku spółdzielczego Domu Towarowego. Samopomocy Chłopskiej, Komunalnej Kasy Oszczędności, Teatru kłodzkiego „Studium”, bibliotek szkolnych, gminnych i fabrycznych, świetlic, szkół ogólnokształcących i zawodowych, przed szkołami z ich wyrobami artystycznymi zabawek z nieużytków. „Splotu” z N. Rudy (leżaki, makieły), kryształowa ucznia Misztal (motywy zdobnicze polskie) i wielu innych, pomieszczonych w kilkudziesięciu salach budynku Tow. Miłośników Ziemi Kłodzkiej. Twórcy i wykonawcy wystawy regionalnej nie zapomnieli też o zobrazowaniu zblżenia i przewieźni polsko-czechosłowackiej, dając temu wyraz w stoisku „Braterstwo Słowian”.

Wystawiony jest również Rocznik Ziemi Kłodzkiej wydany przez Tow. M.Z.Kł., a zawierający prace naukowe, historyczne, gospodarcze i społeczne.

Jer. Sopl.

największą w Europie fabrykę butów, ale posiadającym także wielkie zakłady budowy samolotów i szybowców. Zwiedziliśmy fabrykę samolotów, gdzie budowane są nowe typy maszyn czechosłowackich. Następnego dnia wystartowałem do lotu po wrotnego. Po trzygodzinnym locie za samolotem wystartowałem na lotnisku w Bielsku.

Pilot Ziętek — to młody, wesoly chłopak — student Akademii Górniczej. Dokonał on już wielu udanych lotów i zdobył pierwsze miejsce na zawodach szybowcowych, jakie odbył się ostatnio na najlepszym w Polsce i Europie szybowisku Zar.

Znaczenie przelotu dokonanego przez 3 polskich pilotów podnosi jeszcze fakt, że wycieczkę ten dokonany został na szybowcach nowej polskiej konstrukcji (Szybowce typu Sep i Mucha, na których odbył się przelot, zbudowane zostały w ciągu ubiegłego roku) i świadczy nie tylko o mistrzowskim opanowaniu techniki pilotażu przez naszych pilotów, ale także o dobroci polskiego sprzętu szybowcowego.

R. B.

Chychła i Szymura nokautują ale Kolczyński wyeliminowany w Londynie

LONDYN, (Tel. wł.). Z zawodników polskich startujących w następnym dniu Igrzysk Olimpijskich jedynie bokserzy poszczycić się mogą sukcesami.

Szermiercza drużyna Polski w szablach po wtorkowym zakwalifikowaniu się do półfinału (a nie jak podaliśmy w finale) rozegrała dalsze dwa spotkania o wejście do grupy finałowej, przegrywając z Belgią 7:1, a następnie z Węgrami 3:8:12. Dwa punkty z Węgrami zdobył Banaś i jeden Nawrocki. Drużyna walcząca w składzie Banaś, Nawrocki, Tobik i Wójcik. Ostatecznie Polacy zostali wyeliminowani w półfinale i wespół z Francją, Argentyną oraz Holandią uplasowali się na 5-8 miejscu.

Polscy kajakarze startując w biegu na 10 km, a więc na dystansie najbardziej im odpowiadającym nie odegrali poważniejszej roli i zarówno w dwóch jak i w jedynkach przybyli aż 2 minuty później od zwycięzców Sobieraj był 7-my na mecie, a Jezewski i Matłoka na 10-tym miejscu.

Najmilszą niespodzianką sprawił, będący w doskonałej formie, Chychła, który znokautował w 2 rundzie Cejlończyka Obeysekera. Nie gorzej spisał się również Szymura, wygrywając z Quitconem (Porto-Rico) przez techniczne k.o. Najgorzej wypadł start Kolczyński, który nie zdobył się na maksymalny wysiłek i przegrał niezbyt zasłużenie z Martinesem (Urugwaj).

Spotkanie Chychły z Murzynem Obeysekere rozpoczęło się atakiem boksera z Cejlonu. Polak szybko przywołuje do porządku swego przeciwnika i zaczyna celnie kontratakować. Pod koniec pierwszej rundy kilka celnych ciosów Chychły wyczerpuje Cejlończyka, a jeden z nich jest tak silny, że Murzyn lezie do sześciu na deski. Znosi się na wielką sensację. Murzyn może przegrać przez k.o.! W drugiej rundzie Chychła jest doskonale jak widocznym w czasie przerwy przez Szymurę, walczą konsekwentnie dając do szybkiej wymiany ciosów z pół dystansu. Murzyn dwa razy znajduje się do dziewięciu na deskach

i za trzecim razem zostaje ostatecznie wyliczony. Chychła dzięki temu zwycięstwu zakwalifikował się do ćwierć finału i spotka się tam z Włochem Ottawio.

Kolczyński niepotrzebnie zlekceważył pierwszą rundę. Nie potrafił on ani razu przeprowadzić planowej akcji. Była to typowa runda na wy czekiwanie o bardzo zwolnionym tempie. W drugiej rundzie Martinez dłużej nie czekał i zabrał się do roboty, wzmocnił tempo. Kolczyński nadział się na jeden silny cios tak, że aż usiadł na deskach, trzymając się liny. Wstał jednak szybko, ale niestety nie wychodziły mu jego haki, ani też zamachowe sierpy. Rundę wygrał wyraźnie Urugwajczyk. W trzecim starciu Polak złapał oddech i zaczął przychodzić do siebie, atakując bez przerwy, dzięki czemu wygrał rundę. Sędzia więc ogłosił zwycięstwo Urugwajczyka. Walka była wyrównana i trudno ocenić czy werdykt jest zupełnie słuszny.

Szymura zdobył się na maksimum wysiłku fizycznego. Walczył jak z dawnych lat, walił dyszlami, blokował i szedł agresywnie do ataku. Murzyn, Quitcon, który we wtorek wygrał z Francuzem Ruode przez k.o. w pierwszej rundzie, był tym razem zaskoczony i stał chwilami bezradnie na ringu, nie wiedząc co począć wobec furii ataków Polaka. Pierwszą rundę wygrał Szymura różnicą dwóch punktów.

W drugim starciu Polak atakuje w dalszym ciągu, ale walczy niezbyt czysto i za bicie głową otrzymuje napomnienie. Nie wpływa to jednak na dalszy przebieg walki. Polak ma wyraźną przewagę w trzeciej rundzie. Murzyn otrzymuje drugie napomnienie za bicie w tył głowy. Szymura robi z przeciwnikiem co chce i siedzia ringowy, chce uniknąć masakry, przerywa walkę ogłaszając zwycięstwo przez techniczne k.o.

Szymura tak jak Antkiewicz i Chychła, zakwalifikował się do spotkań ćwierćfinałowych, które rozegrane zostaną dziś (w czwartek) w Londynie. W ćwierćfinałach mamy więc aż trzech reprezentantów.

O czym należy wiedzieć

Zmiana prawa o aktach stanu cywilnego

W Dzienniku Ustaw Nr 36 z dnia 3 sierpnia r. b. został ogłoszony i z tymże dniem wszedł w życie Dekret zmieniający w kilku istotnych punktach prawo o aktach stanu cywilnego. Najbardziej doniosła w skutkach jest zmiana przepisów o treści aktu urodzenia dziecka znalezionej (nieznanych rodziców) i dziecka przysposobionego.

W sprawie dzieci znalezionych obowiązują obecnie przepisy następujące:

Osoba, która znajdzie dziecko nieznanych rodziców ma obowiązek zawiadomić o tym w ciągu 7 dni milicję lub władze administracyjne. Władze przeprowadzą dochodzenie, ustalą przy pomocy lekarzy wiek dziecka, nadadzą mu imię i nazwisko, ustalą imiona rodziców, jakie należy wpisać w akcie urodzenia, zarządzą spisanie aktu. Osoba, która objęła pieczę nad dzieckiem, może wyrazić swoje życzenia co do brzmienia nazwiska i imienia, które ma być nadane dziecku. Jeżeli pieczę nad dzieckiem objęło małżeństwo i jako imiona rodziców mają być wpisane imiona małżonków, to jako nazwisko panięskie matki dziecka wpisuje się nazwisko panięskie mężatki. Skoro małżonkowie ci zgłosili życzenie, aby dziecku nadać ich nazwisko, w akcie urodzenia dziecka znalezionej znajdują się w rubrykach danych o rodzicach wszystkie dane jego opiekunów i w ten sposób akt urodzenia dziecka znalezionej nie będzie się różnił (w wypisie lub od-

pisie skróconym) od aktu urodzenia rodzzonego dziecka małżonków-opiekunów.

Wprowadzenie tych przepisów usuwa ostatecznie znanie „znajdy” z metryki dziecka nieznanymi rodziców. Obecnie szukające zgłaszanie dziecka przybranego jako własnego, co wiele osób robiło, aby usunąć z dokumentów dziecka owo znanie „znajdy”, i narażało się na przykre konsekwencje karne, stało się już niepotrzebne.

Czynnikiem hamującym dotychczas zawieranie aktów przysposobienia był przepis, że wprawdzie przysposobiony nabywa nazwisko przysposabiającego, ale jako rodzice w akcie urodzenia figurują nadal rodzice fizyczni. I ten przepis obecnie zmieniono.

W razie przysposobienia przez małżonków wspólnie, dane co do rodziców w akcie urodzenia dziecka zastępuje się danymi przysposabiającego małżonków.

Wskutek zastosowania tego przepisu metryka dziecka przysposobionego niczym się nie będzie różniła od metryki urodzonego dziecka małżonków przysposabiających. (W wypisie lub odpisie skróconym — patrz „Rzeczpospolita” z 23 IV 1948).

Akty urodzenia dzieci znalezionych i przysposobionych sporządzone wg. dawnych przepisów mogą obecnie zostać zmienione, zgodnie z omówionymi wyżej przepisami. Należy się w tych sprawach zwracać do urzędów stanu cywilnego.

KAZIMIERZ LIPIŃSKI

III-ci Festiwal Chopinowski w Dusznikach

Min. Kultury i Sztuki organizuje III-ci doroczny Festiwal Chopinowski w Dusznikach - Zdroju. Festiwal trwać będzie od 20 — 23 września br. W przeddzień festiwalu odbędzie się recital chopinowski pianisty Władysława Kędry. W festiwalu wezmą udział: śpiewaczka Szle mińska oraz laureaci Eliminacyjnego Konkursu Chopinowskiego, Regina Sendzianka i Zbigniew Szymonowicz. Akompaniować będzie prof. Lefeld. W trzecim dniu festiwalu urządzony będzie koncert popularny w parku zdrojowym Zbiorowe wycieczki na festiwal organizuje Biuro Obsługi Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.



ZE PRZYCZYNA OSTATNICH częstych zatworów na moście Poniatowskiego są znani „anarchiści” jeździ warszawskiej — furmani, którzy nie chcą nigdy przestrzegać zakazu wymijania się wzajemnego na moście. Mimo, że tabliczki z takimi zakazami wiszą przed wjazdem na most, to jednak „mistrzowie bata” nie zwracają na nie żadnej uwagi i codziennie urządzają sobie wyścigi na „Poniatowszczyku”. Bardzo by się przydało kilku milicjantów z blokami mandatowymi w okresie przejazdu furmanek kennyh przez most. I Magistrat na tym zarobi i ruch kołowy ulegnie poprawie.

ZE TANDETNIE TYNKOWANIE warszawskich budynków coraz szybciej zaczyna wychodzić na jaw. Po zaciekach na białym tynku domu Metodystów przy Pl. Zbawiciela ostatnio gmach Teatru Polskiego postradał w kilku miejscach frontonu całe płyty ciemno-stalowego olicowania i dbająca o gmach dyrekcja będzie musiała przeprowadzić remont. A przecież dom ten został odbudowany dwa i pół roku temu i powinien dłużej wytrzymać w możliwym stanie. Coś się w Warszawie źle dzieje z tymi tynkami. Za szybko się niszczą!

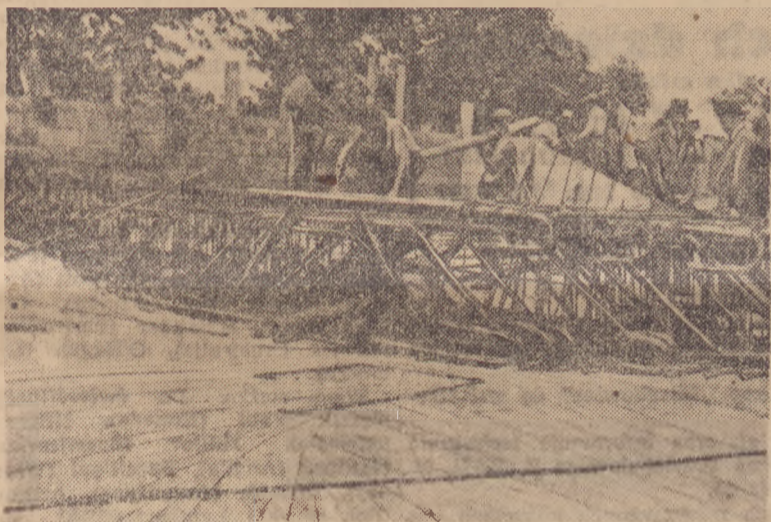
Wycieczka PTK do Wrocławia

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze organizuje w dniach od 14 do 16 sierpnia r.b. wycieczkę do Wrocławia na Wystawę Z. O. i w okolicę.

Wyjazd dnia 13 sierpnia wieczorem.

Zapisy i informacje codziennie w godz. 16—19 w biurze P.T.K. ul. Wileja 22 m. 8 tel. 8.28.29.

Zelbetowa Warszawa



Jak widać, rury wyglądają jak silne zbrojenia, które się montuje w jednym z sejmowych zabudowań. Gdy przykryje je warstwa betonu, strop taki wytrzyma największe ciężary.

Dziś w stolicy

Imprezy

o godz. 19 w Klubie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Al. Stalina 14) „Wieczór Towarzyski”, na który zaproszono Junaków Międzynarodowej Brygady „Służby Polsce”, złożonej z Finów, Norwegów, Szwedów i Węgrów. W programie zabawa taneczna.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Galeria malarstwa polskiego i obcego. Wystawa sztuki średnio-wiecznej.
KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa młodych artystów i naukowców.
S. A. R. P. (ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1/2): Wystawa poświęcona malarstwu rasyjskiemu XIX wieku.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Carmen” Bizeta.
TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Sześciu dni” Pugeta.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Candida”.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Głęboko śpiąca korzenie”.
PLACÓWKA (Królewska 13): Nieczynny.
TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Porwanie Sabinek”.
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Seans” N. Cowarda.
TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Dom Kobiet” Z. Natkowskiej.
COMEDIA (Szwedzka 2): nieczynny.
TEATR LETNI (Piłna 20) god. 19 18 „Nitouche”.
TEATR STUDIO (Kasowa 20) nieczynny.
WROBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia pt. „Gdybym miał milion” o godz. 19 18 i 19 20 niedz. — swięta 18.
OPERA NA WYPIE W ŁAZIENKACH: o godz. 19 20 „Fils” opera Moniuszki i K. Wesele (balet).

Nietknięty rezerwat ruin w samym centrum Warszawy

Jest w samym śródmieściu Warszawy zamknięty czterema ulicami teren, na którym od początku absolutnie nic się nie dzieje. Mamy na myśli obszar ruin zamknięty ul. Matejki, Daszyńskiego, Piusa XI i Al. Stalina.

Co spowodowało, że powstała taka wyspa ruin w samym sercu Warszawy? Po prostu urbanisci warszawscy do tej chwili nie mogą się jeszcze pogodzić, jak będzie wyglądał reprezentacyjny dojazd do Sejmu od strony Belwederu.

Wysuwany był projekt przecięcia ogrodu Ujazdowskiego na dwie połowy ulicą, która by biegła od Pl. na Rozdrożu prostą linią do rogu Daszyńskiego i Piusa XI i wte-

dy odpadałaby koncepcja poszerzenia ul. Matejki, później zrezygnowano z niszczenia parku i dzielenia go na dwa małe skwerki, i postanowiono ocałować cały wspomniany czworobok z ruin, ażeby wolny plac służył jednocześnie jako pewnego rodzaju honorowy dziedziniec i postój dla aut sejmowych.

Ale ostatnie plany rozbudowy założeń sejmowych, opracowane przez prof. Pnińskiego, mówią nam coś wręcz odmiennego. Dziedziniec honorowy i postoje dla samochodów będą się mieściły za linią Daszyńskiego, przed samym gmachem sejmowym, a główny wjazd przewidziany jest raczej od strony Al. na Skarpie. Tak więc

rezygnowano właściwie z obronę dojazdu od Al. Stalina.

Tymczasem „oaza” gruzów i ruin jest dalej nietknięta. Niszcząca powoli ocalała częściowo zabytki i nie remontuje się domów, które miałyby do tego pełne prawo w normalnych warunkach. Przy skrzyżowaniu Al. Stalina i ul. Piusa XI „zabezpieczona” czerwoną tablicą BOS-u stoi nietknięta rozległa budowla dawnego pałacu Poznańskich, gdzie przed wojną mieściła się słynna wzorowa szkoła dla dzieci sanacyjnych dygnitarzy, t. zw. „Radosna Szkoła”. Budynek ten swoim charakterem jest zupełnie dostosowany do dziedziny dyplomatycznej, w której stoi, mury jego nie są tak bardzo uszkodzone, by nie mogły zostać odbudowane, a brak stropów w trzecim roku odbudowy ruin przestał już być w Warszawie jakimś poważniejszym problemem.

Sąsiedni wielki czerwony dom czynszowy, którego jedno skrzydło wychodzi na ul. Matejki, również nie podlega remontowi. Zarówno fronton, jak i okalające podwórko oficyny stoją bez dachu i wpływy atmosferyczne niezbyt dobrze działają na zupełnie niemal nienaruszone mury. W oficynie zajęte są przez „dzikich” lokatorów tylko dwa mieszkania, a w dawnej stróżówce na parterze również szyby w oknach informują, że ktoś wyremontował sobie mały pokój.

Wzdłuż ul. Piusa XI od Daszyńskiego nie ocalał od frontu żaden dom, ale stoją jeszcze oficyny wewnątrz, które mogą być remontowane. Wreszcie ruiny efektywnej budowli nr. 5 przy ul. Matejki, które zakrywają małe, niezniszczone oficyny, także nadają się do odbudowy i mogą być z powodzeniem wykorzystane. Tu tylko mały warsztat samochodowy, który ulokował się na podwórzu, nie sobie robi z nielitościwego wyroku urbanistów. Należy mieć nadzieję, że urbanisci stolicy zastosują jakąś „amnestię” od tego srogiemu wyroku, który skazuje poważny wydział śródmieścia na wegetację bez prawa odbudowy. (ms)

Lipiec pobił rekord Zatwierdzono 156 projektów budowlanych

W ubiegłym miesiącu Inspekcja Budowlana zatwierdziła ogółem 156 projektów budowlanych.

Do większych obiektów mieszkalnych zaliczyć należy 8 budynków Warszawskiej Spółdzielni Mieszkalnej przy ul. Szustra. Druga Spół-

dzielnia Mieszkalniowa „Łączność” buduje dom mieszkalny przy ul. Stołecznej (Żolibórz). Inicjatywa prywatna buduje obiekt w Al. Sikorskiego 31 oraz przy ul. Piusa XI 44.

Poza tym zgłoszono projekty budynków o przeznaczeniu przemysłowym.

Najpoważniejszym projektem mogą się poszczycić Miejskie Zakłady Komunikacyjne, wznoszące szereg budynków przy ul. Młynarskiej, których łączna kubatura wyniesie około 130 tysięcy m sześc. Z obiektów biurowych powstaje nowoczesny budynek Lilpopy przy ul. Mazowieckiej 7. Z obiektów użyteczności publicznej wymienić trzeba budowę szkoły podstawowej przy ul. Toruńskiej 23, projekt odbudowy kościoła Sw. Marii przy ul. Piwnej 11, budynek Księży Salezjanów przy ul. Księcia Siemca 8 wreszcie budynek państwo dla Wojewódzkiego Urzędu Wychowania Fizycznego przy ul. Rozbrat 26.

W porównaniu do 385 projektów, zatwierdzonych łącznie w kwietniu, maju i czerwcu, lipiec ze swoimi 156 zatwierdzonymi projektami budowlanymi jest miesiącem rekordowym.

Powstanie w Warszawie Instytut Dziecka zakroiony na olbrzymią skalę

Za sumę przeszło miliarda złotych wzniesiony zostanie w Warszawie przy Al. Żwirki i Wigury kompleks czterech gmachów Instytutu Dziecka o łącznej kubaturze 200.000 m sześc.

Działalność Instytutu obejmie swoim zasięgiem cały kraj i polegać będzie na praktycznych i naukowych badaniach nad psychiką i zdrowiem dziecka, na zwalczaniu specjalnych chorób dziecięcych, na opracowywaniu publikacji naukowych i popularnych w bardzo bogatym zakresie, do którego należeć będą nawet takie zagadnienia, jak obmyślanie mebli, ubrań i zabawek dla dzieci.

Prace nad budową Instytutu Dziecka rozpoczynają się w ciągu najbliższych tygodni — całość gotowa będzie za 6 lat.

Jako pierwszy oddany zostanie do użytku już w roku przyszłym budynek, mieszczący 25 poradni dziedzin: chirurgiczna, ortopedyczna, laryngologiczna, okulistyczna, skórno-wenerologiczna, chorób płucnych, zaburzeń mowy, wewnętrzna, gruźlicza, dentyści, wychowawnia fizycznego itp. oraz ośrodki szczepliwe ochronnych, krwiodawczy, zbiorczy mleka kobiecego oraz opieki nad matką ciężarną i karmiącą.

Drugi z kolei gmach, którego budowa rozpoczęta zostanie wiosną 1950 roku, pomieści szkołę pielęgniarzy.

WARSZAWA RUSZTOWANIACH

SP WYD. „CZYTELNIK” PŁOM BUJE JUŻ ostatnią dziurkę w zabudowaniach Pl. Trzech Krzyży. Oto na przedłużeniu Zurawiej, między gmachem „Pagedu” i siedzibą Polskiego Komitetu Normalizacyjnego wypełnia się murami mała luka w zabudowie, którą „Czytelnik” przeznaczył na swe biura kolportażowe. Gdy znikną już tutaj ślady budowy, to tylko ruiny gmachu dawnego kina „Napoleon” będą niemłą plamą na całym Placu.

MEGAN



Jest gdzie pospać!

Brak dostatecznej ilości hoteli w Warszawie nie jest bynajmniej czymś nowym albo rewelacyjnym. Odwrótnie, wiedząc o tym braku wszyscy, mało kto z warszawiaków może sobie jednak wyobrazić z należytą jasnością przykre i poniżające położenie, w jakim znajdują się ludzie przyjeżdżający do Warszawy z t.zw. prowincji a nie mający w naszym mieście odpowiednich znajomości.

Faceci ci dość szybko dochodzą do wniosku, że uzyskanie pokoju w hotelu jest niemożliwe, w związku z czym padają w stan silnego podniecenia a na ścianie skrajnej depresji psychicznej. Pięć pół czarnej w barach kawowych, to pięć ponure spożycie w mętnym piwie (uzyskanym z rozpuszczenia cykoria w ciepłej wodzie), wdychając, przy pominięciu sobie lata dzieciństwa, zsuwają ją kapelusze na rękach, potem zaś idą przespąć się do któregoś z parków miejskich.

Alc zanim się zdziemia, zaraz interweniuje dozorca, ogrodnik czy milicjant i eksmituje facetów z ławek czy trawników.

Faceci z godziny na godzinę tracą więc siły, chęć do życia i te blade resztki optymizmu, który cechował ich jeszcze w barze kawowym. Faceci wiedzą, że nie ma dla nich miejsca w Warszawie i pędzą czym prędzej na dworzec, nie zaliczając swoich pilnych i niecierpliwych zwoloci spraw.

Czyli, że pod wpływem zdenerwowania faceci postępują zbyt pochopnie. Jest bowiem sposób pozwalający każdemu przyjeżdżalnemu i zablakalnemu w Warszawie osobnikowi wypocząć i nabrać sił do dalszej działalności.

Oto ten sposób, który podajemy dla ulżenia doświadczeniemu osobnikowi z prowincji.

Należy wypić pół litra monopolówki, a następnie ułożyć się gdzieś na ulicy, postawić obok siebie butelkę i zasnąć.

Według niepisanej prawa obowiązującej w stolicy pijanego faceta nikt nie ośmieli się niepokoić. Taki jest przepis towarzysko-porządkowy. A że przez strzedza go nawet Milicja, niech o tym świadczy fakt, że w poniedziałek jakiś zalany w sztok obywatel przespął najpiękniejszą godzinę dnia na rogu Marszałkowskiej i Alei przytulony do budki sygnalizacji świetlnej.

O czym uprzejmie komunikujemy wszystkim przyjeżdżalnym. MEGAN

Antoni Fertner w Warszawie

Znakomity aktor sceny i ekranu Antoni Fertner, który ostatnio występował w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie wystąpi gościnnie w sali YMCA, ul. Konopnickiej 6 od soboty 14 sierpnia do 22. VIII włącznie z udziałem: L. Niemirzan, K. Marynowskiej, K. Rawiczowej, T. Bocheńskiego, T. Łuczaja i L. Euszczyńskiego.

W programie humor, satyra, taniec, piosenka.

„Orbisowe” kłopoty Tok, kolejki, ograniczenia

Typowo letnie zagadnienie Warszawy to sprawa wyjazdów na urlopy.

Konieczność wyrzucenia sobie wszystkich papierków w robieniu sobie wszystkich papierków w miejscu pracy, w związkach, u lekarzy — to jeszcze frazaska. Parę godzin chodzenia i po krzyku. Gorzej jednak, gdy uzbrojony już we wszystko, co potrzebne na urlop, spragniony wypoczynku człowiek przystępuje do ostatniego „wta jemnicznicy” urlopowego, tzn. załatwiania sam wyjazd.

Ostatnio w Warszawie utarło się przysłowie, że wszystkie drogi prowadzą do... „Orbisu”. Z tego przynajmniej założeń wychodzi większość warszawiaków, którzy chcą się zaopatrzyć w bilety zczasem, na kilka dni przedtem. Jedyna placówka „Orbisu” w Warszawie (ciut, ciut za mało, jak na takie miasto) — w placówce w „Polonii” trwa remont — nie uskarża się więc na brak interesantów. Tylko posiadacze urlopowych zniżek związkowych omijają biuro na Brackiej, bo dla nich jedynie kasa na dworcu może coś zrobić.

Ponieważ wszystkie wcześniejsze urlopy i turnusy rozpoczynają się zwykle 1-go i 15-go, w ciągu czterech, pięciu dni w ujściu kolejkę mają niebawem powożenia. Wprawdzie i w pozostałe dni po ciagi nie odjeżdżają puste, ale jak wiel

kie tłumy pragną wyjechać na początku i w połowie miesiąca — najlepiej widać na kolejkach przed „Orbisem”.

Wyjazd na urlop jest z góry przewidywany. Każdy doskonale wie, kiedy wyjedzie z Warszawy i już na tydzień przedtem usiłuje wszystko załatwić. W kasach „Orbisu” spotykają takich przewoźnych przykre niespodzianki. Oto warszawska placówka tej instytucji sprzedaje bilety tylko na trzy dni naprzód, podczas gdy w dolnośląskich biurach „Orbisu” można nabyć bilet kolejowy czy sypialny na tydzień lub i więcej przed podróżą. Jaki z tego wniosek? „Orbis” boi się chyba kataklizmu dziejowego, końca świata i nie chce narażać na szwank interesów swych klientów, nie sprzedaje im biletów na tydzień wcześniej. A potem przed kasami stoją kilometrowe ogniki, które przecięz tak łatwo byłoby rozładować bez bólu.

Alc „orbisowe boleści” nie kończą się na tym. Jeżeli ktoś chce wyjechać na niedziele przed Warszawą i przychodzi w sobotę do „Orbisu” po bilet, by uniknąć kolejki na dworcu, to nie może kupić biletu do bliższej stacji, niż o 20 km. Wszystkie bliżej od Warszawy położone stacje są w „Orbisie” nieosiągalne. Trzeba więc niepotrzebnie przepłacić lub wyczekać w ogonku na dworcach. Dlaczego? Trudno się domyśleć. Dla umartwienia bliźnich chyba.

Centrala Handlowa PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

WARSZAWA, ul. Puławska Nr. 29

podaje do wiadomości

ODBIORCOM BATERYJEK KIESZONKOWYCH, ŻARÓWEK KARZEŁKOWYCH i LATAREK BATERYJNYCH

że w najbliższym czasie przystępuje do zawierania nowych umów na hurtową sprzedaż wyżej wymienionych artykułów, wyrobu państwowych fabryk, na sezon 1948/49 roku.

W związku z tym Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego zwraca się niniejszym do wszystkich placówek reprezentujących sektor państwowy i spółdzielczy, jako też do prywatnego kupiectwa z prośbą o składanie pisemnych zgłoszeń do dnia 18 sierpnia 1948 r. na objęcie punktów zaopatrzenia rynku podając w szczególności:

- brzmienie firmy i adres
- dokładne określenie terenu, który zamierza firma zaspacować
- szczególne ilości tych artykułów, które firma zobowiąże się ulokować na objętym przez nią terenie w poszczególnych miesiącach sezonu od września 1948 r. do sierpnia 1949 r. włącznie.

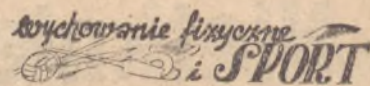
Szczególne warunki współpracy z C. H. P. E. są do przejrzenia w Dyrekcji Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego — Warszawa, ul. Puławska 29, pokój Nr. 35. Kr. 3065-1

POLSKA NADAL DRUGA W MARATONIE MOTOCYKLOWYM

ZLIN, 11.8. (Tel. od specjalnego wysłannika). Trzeci etap Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego (ok. 430 km.) był dużo łatwiejszy od poprzednich i ze 116 startujących zawodników tylko 29 otrzymało punkty karne, a odpadło zaledwie 9.

Polaków wystartowało 14-tu i wszyscy z wyjątkiem Łyki (Cracovia), który uległ wypadkowi przed metą, ukończyli etap bez punktów karnych.

Po trzech dniach w konkurencji drużyn państwowych o Wielką Nagrodę Maratonu prowadzi Czechosłowacja 0 pkt. kar. Kierownictwo ekipy włoskiej postanowiło wycofać swych zawodników z dalszej jazdy, gdyż widocznym jest że nie



odegrają już oni żadnej roli w tym wielkim raidzie.

W walce o Nagrodę Tatr dla drużyn klubowych prowadzi Autoclub (Nova Paka) — 5 pkt. kar. Z drużyn polskich Okęcie I ma 98 pkt. kar. i 9-te miejsce, PKM 201 pkt. kar. — 10 miejsce, 15-te Okęcie II — 246 pkt. kar., 17) Polonia (Byt.) — 300 pkt. kar., 23) LKS — 504 pkt. kar.

Z zespołów fabrycznych bez punktów karnych jedzie tylko ekipa „Czeskich Zbrojówek”

W meczu Polska — Czechosłowacja, do którego wlicza się punkty karne, 30 najlepszych zawodników prowadzą Czesi w wysokim stosunku 4672:1518

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane

Zjednoczenie Łódzkie Oddział IV Instalacyjny

WYKONUJE:

- WENTYLATORY odśrodkowe i śrubowe o napędzie elektrycznym lub pasowym
- NAGRZEWNICE powietrza
- RURY ŻEBROWE z kutego żelaza o żebrach tłoczonych nasadzonych
- Zawory ze skośnym zaworem.
- CENTRALNE OGRZEWANIE, wentylację, odemglenie, klimatyzację.

W Fabryce dawn. Teepe J. K. B. Inż. w Łodzi ul. Kopernika 40.
Zamówienia z podaniem technicznych danych należy kierować Oddział IV Instalacyjny P.P.B. Łódź ul. Żeromskiego 55" Kr. 3033-0

Pamiętajmy

o swych dzieciach

i kupujemy dla nich

»PRZYJACIELA«

RYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI I MŁODZIEŻY

Cena egzemplarza 15 zł. Prenumerata miesięczna 40 zł. Konto P.K.O. 1-4695

ZABRSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

- przebudowę sortowni (częściowy demontaż starej i montaż nowej konstrukcji stalowej) oraz montaż aparatów płuczkii na terenie kop. „Concordia” w Zabrze,
- remont odcinka drogi kolejowej z kop. „Miechowice” do wsi Miechowice na dl. 918 mb.

Podkłady ofertowe za opłatą 300 zł. oraz informacje techniczne można otrzymać w Wydziale Budownictwa Przemysłowego Z. Z. P. W. w Zabrze, ul. Wolności Nr 362, pokój Nr. 25.

Oferty należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków formowych do skrzynki ofertowej w pokoju Nr 26 tegoż budynku.

Zewnętrzna koperta należy zaadresować „Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego Dział Budowlany”. Na wewnętrznej kopercie należy umieścić napis „Oferta do przetargu na ...”

Termin składania ofert do dnia 20 sierpnia 1948 r. do godz. 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-tej w sali konferencyjnej Dyrekcji Z. Z. P. W.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożenie wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej w kasie Dyrekcji Z. Z. P. W. ul. Wolności nr 337.

Czeki jako wadium nie będą przyjmowane. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Z. Z. P. W. zastrzega sobie wolny wybór oferenta, nieważnienie częściowo lub całkowicie przetargu wyłączenie niektórych kategorii robót, oraz zmniejszenie ilości bez podania przyczyn. Kr. 3069-1

Wszelkie roszczenia z tego powodu nie będą uwzględnione.

DYREKCJA GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WĘLNIANEGO w Zgierz, ul. Łódzka Nr. 2

ogłasza

przetarg nieograniczony

na remont kapitalny części budynku szkolnego.

Oferty pisemne składać należy w Dyrekcji Gimnazjum Przemysłowego w Zgierz, ul. Łódzka 2 do dnia 20 sierpnia 1948 r. do godz. 10 rano w kopertach zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Oferta na wykonanie remontu budynku szkolnego”.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11. Szczegółowe informacje i podkłady kosztorysowe otrzymać można w kancelarii Gimnazjum w dni powszednie od godz. 9 do 12.

Dyrekcja Gimnazjum zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę lub nieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. ofertowej sumy wpłacić należy w K. K. O. Zgierz, konto 95 i kwit dołączyć do oferty. Kr. 3071-1

Dyrekcja Gimnazjum Przemysłowego

Wzmianka o przetargu

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO
PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Dyrekcja w Krakowie, ul. Wybiekiego 10

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę 80 szt. skrzynek walcowych do napełniania przeciwzapalnym kamol. wysochnym.

Podkłady ofertowe do odebrania w Sekretariacie C. Z. M. P. N. Kraków, Wybiekiego 10/I codziennie od 8—15 godz.

Termin składania ofert do dnia 24 sierpnia 1948 r. godz. 10. ta w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Wadium 2 proc. wymagane. Kr. 3068-1

Po dokładnym obliczeniu wszystkich wyników okazało się, że bez punktów karnych jedzie jeszcze 33 motocyklistów, w czym 5-ciu Polaków (Brun St., Jankowski, Dąbrowski, Pałuch i Urbaniak), 1 Holender i 1 Węgier.

Na zakończenie 3-go etapu odbyła się próba szybkości płaskiej. W kategorii do 125 ccm. 1) Sabo (Węgry) — 88 km.-godz., 2) Longoni (Włochy), 2) Brun St. (Polska). W kat. do 250 ccm. 1) Stanislaw (CSR) — 114 km.-godz. W kat. do 350 ccm. 1) Kupczak (Polska) — 112 km.-godz. W kat. do 500 ccm. 1) Markowski (Polska) — 128 km.-godz. W kat. do 1.000 ccm. 1) Suknar (CSR) — 104 km.-godz.

Próba ta zakończyła się sukcesem Bruna (Polska), który jest w swej kategorii najlepszym wśród nieposiadających punktów karnych i w ostatecznej klasyfikacji indywidualnej ma szansę na zajęcie pierwszego miejsca.

Dzisiaj, w czwartek zawodnicy po raz ostatni startują w Zlinie i na metę (Jelenia Góra) przyjadą już do Polski.

(P-16)

WYNIKI XI-GO DNIA IGRZYSK OLIMPIJSKICH

Boks. Czwierćfinałowe spotkanie w wadze koguciej Csik (Węgry) wygrał walkowerem.

Waga lekka. Do ćwierćfinału weszli wygrywając eliminacje: Breilley (Norwegia), Dreyer (Południowa Afryka), Vissers (Belgia), Haddad (Kanada), Smith (USA), Mac Culough (Irlandia), Zumbaho (Brazylia), Wad (Dania).

Waga półśrednia. Do ćwierćfinału zakwalifikowali się wygrywając eliminacje: Chychla (Polska) przez k.o., Boyce (Australia), du Preez (Płd. Afryka), Herrera (Argentyna), Herring (USA), Torma (Czechosłowacja) przez techn. k.o., Ottavio (Włochy), Diaz (Hiszpania).

Waga średnia. Drugie eliminacje wygrali: Martinez (Urugwaj) zwyciężając niezasłużenie Kolczyńskie go (Polska), Fontana (Włochy), Gagnac (Belgia), Schubert (Holandia), Papp (Węgry) przez techn. k.o., Escudie (Francja), Wright (Anglia) przez techn. k.o., Mc Keon (Irlandia).

Waga półciężka. Do ćwierćfinału zakwalifikowali się: Szymura (Polska), di Segur (Włochy), Scott (Anglia), Hunter (Płd. Afryka), Gia (Argentyna), S'ljander (Finlandia), Holmes (Australia), O'Hagan (Irlandia).

Waga ciężka. Do ćwierćfinału weszli: Faul (Kanada), Nilsson (Szwecja), Müller (Szwajcaria), Gardner (Anglia), Baccillevi (Włochy), Inglesia (Argentyna), Arthur (Płd. Afryka), Lambert (USA).

Płka nożna. Jugosławia pokonała Anglię 3:1 (2:1). W ten sposób Jugosławia doszła do finału i w piątkę spotka się ze Szwecją.

Koszykówka. Spotkania finałowe: Chile — CSR 33:36, Urugwaj — Korea 45:36.

Podnoszenie ciężarów. Waga piórkowa: 1) Fayad (Egipt) — 332,5 kg. (rek. świata i olimp.); 2) Wilkes (Trynidad) — 317,5; 3) Saimassi (Persja) — 312,5; 4) Nam (Korea); 5) Ish'kawa (USA); 6) Rosario (Filipiny).

Waga lekka: 1) Shams (Egipt) — 360 kg. (rek. olimp.); 2) Hamoud (Egipt) — 360; 3) Halliday (W. Brytania).

Waga średnia: 1) Spellman (USA) — 389,5 kg. (rek. olimp.); 2) George (USA) — 382,5; 3) Kim (Korea) — 380; 4) El Touni (Egipt); 5) Gratton (Kanada); 6) Bouladon (Francja).

Waga półciężka: 1) Stańczyk (USA) — 417,5 kg. (rek. olimp.); 2) Sakata (USA) — 380; 3) Magnusson (Szwecja) — 375; 4) Debut (Francja); 5) Forhe (Argentyna); 6) Varroseau (Kanada).

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

Obrabiarki, Narzędzia, Silniki elektryczne, Przyrządy pomiarowe w dużych ilościach poleca Zjednoczenie Mechaników „Ogniw” Warszawa, Marszałkowska 17 Wrocław, Stalina 10 Kr. 2371-0

PRACA ZAOPAROWANA

Specjalista krojczy do lekkiej konfekcji potrzebny natychmiast na kierownicze stanowisko w fabryce lekkiej konfekcji. Warunki do omówienia. Oferty z podaniem kwalifikacji kierować „Imet” pod „Zakłady” Sikorskiego 42. Kr. 3067-0

Sp. Wyd. „Czytelnik” Druk Nr. 2.

B-52800

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego ZAKUPI:

1 przetwornicę dwutwornikową o mocy 80—100 kW na napięcie, po stronie prądu zmiennego 6000, 2000 albo 500 V, po stronie prądu stałego 250 V — z kompletnym wyposażeniem na prąd zmienny i stały lub bez wyposażenia.

1 generator prądu stałego mocy 80—100 kW o napięciu na zaciskach 250 V, obroty możliwie 1500/min. Oferty należy kierować do Z. Z. P. W. Zabrze, ul. Wolności 335 Dział Maszynowy. Kr. 3070-0

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie ujęcia wody w korycie Wisły.

Podkłady ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Oddziale Budowlanym Elektrowni przy ul. Dajwór 27, gdzie również będą do wglądu odnośne plany.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy można składać w Sekretariacie Elektrowni Miejskiej, Dajwór 27 do dnia 23. VIII 1948 r. do godz. 9-tej, po czym o godz. 9.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w kasie Elektrowni wadium w wysokości najmniej 2 proc. oferowanej kwoty.

Elektrownia Miejska w Krakowie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, bez względu na wysokość oferowanej kwoty, nieważnienia przetargu bez podania powodów, oraz prawo zmniejszenia względnie zwiększenia zakresu robót.

Kr. 3064-1 Elektrownia Miejska w Krakowie

Przetarg nieograniczony

Zakłady Kauczukowe „Piastów” w Piastowie ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy budynków Nr. 4 i 5 pokrycie dachowe (roboty rozbiórkowe renowacja) w Piastowie w terminie od 1 września do 1 listopada 1948 r.

Oferty składać należy w Zakładach Kauczukowych „Piastów” w Piastowie do dnia 21 sierpnia 1948 r. do godziny 10-tej. Przetarg rozpocznie się dnia 21 sierpnia 1948 r. o godzinie 10.15 w biurze budowy Zakładów Kauczukowych „Piastów” w Piastowie.

Bliższe informacje można otrzymać w biurze budowy lub inwestycji Zakładów Kauczukowych „Piastów” w Piastowie w codziennych urzędowych godzinach, też można otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargu, warunki wykonania robót i ślepy kosztorys. Kr. 3066-1

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie przebudowy budynku przedziałni odpadkowej dla PZPB w Częstochowie „Częstochowianka”, Oddział w Zawierciu.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.

Oferty należy składać lub nadsyłać do Biura Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 26 sierpnia 1948 r. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 sierpnia br. o godz. 12-tej min. 15. Kr. 3058-0

ROSYJSKIE — FRANCUSKIE — ANGIELSKIE

KSIĄŻKI — CZASOPISMA

POLECANA KSIĘGARNIA

SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA

«CZYTELNIK»

w WARSZAWIE, ul. Marszałkowska Nr. 62, Dozryńskiego Nr. 14